

# GŁOS PORANNY

DAR

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
WYDAWCA: WŁADYSŁAW PIOTRKOWSKI

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.157

## Inż. Doboszyński ujęty

### Przywódcą zbrojnego napadu na Myślenice z rewolwerem w ręku powitał policję

#### „Wolę umrzeć, niż pozwolić na opatrzenie rany przez żyda”

Krakowski koresp. „Głosu Porannego” (M) telefonuje:

Wczoraj w godzinach porannych Kraków zaalarmowany został wiadomością o aresztowaniu organizatora napadu na Myślenice inż. Adama Doboszyńskiego.

Szczegóły tego aresztowania, według informacji zebranych przez nas, przedstawiają się jak następują:

W godzinach porannych będąc w pościgu patrol policji natrafili na trop inż. Doboszyń-

skiego w lasku między Zawoją a Podpolicami w powiecie żywieckim w odległości kilku kilometrów od granicy czeskiej.

Wzmógł się i ujrano inż. Doboszyńskiego na polance u stóp Babiej Góry.

Uciekający posuwał się naprzód bardzo wolno.

Był on w stanie ZUPEŁNEGO WYCZERPANIA FIZYCZNEGO

spowodowanego kilkudniową ucieczką, hezsennością a może i głodem.

Ubranie było w strzępach —

Z butów zostały jedynie ślady.

Usłyszawszy ostrzegawczy okrzyk „Stój!” inż. Doboszyński odwrócił się gwałtownie i

**DOBYŁ REWOLWERU,**

kierując go w stronę patrolu policyjnego.

Nie zdążył jednak wystrzelić. Jeden z policjantów widząc broń w ręku Doboszyńskiego **ODDAŁ STRZAŁ, RANIĄC GO W PRAWĄ DŁOŃ.**

Do ranego wezwano natychmiast telefonicznie lekarza z Makowa.

Traf chciał, że lekarzem tym był żyd — dr. Lustgarten.

Doboszyński na widok lekarza powiedział:

**„WOLE UMARZEĆ Z UPLYWU KRWI, NIŻ POZWOLIĆ SOBIE OPATRYĆ RANĘ PRZEZ ŻYDA”.**

Pomimo to dr. Lustgarten opatrzył mu ranę i zabandażował rękę.

Pod silną eskortą doprowadzono przywódcę zbrojnego napadu na Myślenice do Makowa, skąd samochodem przetransportowa-

no go do Krakowa.

Tu Doboszyński został osadzony w areszcie i oddany do dyspozycji prokuratora sądu okręgowego.

Jak się okazuje, Doboszyński przez kilka dni ukrywał się w lasach i

**MIAŁ ZAMIAR PRZEKROCZYĆ GRANICĘ,**

kierując się w stronę Czechosłowacji.

Prócz rewolwera automatycznego, znaleziono przy nim około 100 nabojęw.

## Mowa negusa na zgromadzeniu ligi była stanowcza i wysoce dramatyczna, ale pełna godności i spokoju

### Dziennikarze włoscy powitali cesarza Abisynji gwizdaniem i grzechotkami

GENEWA, 30 6. (PAT). — Dziś o godz. 5-ej popołudniu nastąpiło wznowienie 16-ej sesji zgromadzenia ligi narodów. Przed gmachem, w którym odbywa swą sesję zgromadzenie, tłumy ciekawych przyglądały się z zainteresowaniem przybywającym delegatom. Przyjazd premiera Bluma witany był przez publiczność owacjami. W pewnym momencie wśród

zebranych dziennikarzy rozszła się wiadomość, iż Haile Selassie przybędzie osobiście na zgromadzenie i dziś jeszcze będzie przemawiał.

Stanowi to główną sensację dnia.

Po kilku minutach oczekiwania zajęł przed gmach samochód, z którego wysiada Haile Selassie w czarnym ubraniu, w czarnej pelerynie i czar-

nym meloniku.

Towarzyszy mu świta, z rąsem Kassą na czele.

Zgromadzona publiczność zgłotowała cesarzowi abisyńskiemu owacje.

Przy wejściu do gmachu Haile Selassie był powitany przez urzędnika sekretariatu ligi, który wprowadził go na salę obrad.

W międzyczasie min. Eden otworzył obrady zgromadzenia tak, że wejście negusa na salę odbyło się niepostrzeżenie. Haile Selassie zasiadł w 5-y rzędzie na miejscach, zarezerwowanych alfabetycznie dla Etiopji.

Po otwarciu obrad zgromadzenia min. Eden odczytał przedewszystkiem list rezygnacyjny Benesza.

Następuje sprawozdanie komisji weryfikacyjnej, przyjęte bez dyskusji. Z kolei min. Eden proponuje dokonanie wyboru nowego przewodniczącego na miejsce Benesza.

Zgromadzenie przystępuje do tajnego głosowania. Na 51 uprawnionych do głosowania, premier belgijski van Zeeland otrzymał 47 głosów.

Następnie odczytano pismo rządu włoskiego z zapewnieniem, że rząd włoski poczytywać sobie będzie za obowiązek hono-

ru informowanie ligi narodów o postępach prac cywilizacyjnych w Abisynji.

Pismo kończy się zapewnieniem chęci współpracy Włoch w akcji międzynarodowej pod egidą ligi narodów. Pismo rządu włoskiego jest, według opinii kułuarów ligi narodów, bardzo ugodowe.

#### Cesarz na trybunie

Następnie przewodniczący u-

dzielił głosu Haile Selassiemu, który powolnym krokiem wchodzi na trybunę i zaczyna przemawiać.

W tej samej chwili grupa około 12 dziennikarzy włoskich obecnych na sali, usiłuje przeszkodzić jego przemówieniu

**GWIZDZĄC I PUSZCZAJĄC W RUCH JAKIEŚ GRZECHOTKI.**

(Dokończenie na str. 3-ej).



Negus na ulicach Genewy w towarzystwie syna i córki

## Bilet do Kino-Teatru

otrzyma każdy prenumerator, który w dniu dzisiejszym, t. j. w środę, dnia 1 lipca

### wplaci prenumeratę za miesiąc lipiec

do administracji

„GŁOSU PORANNEGO”  
PIOTRKOWSKA 70.



# WIDMO NOWEJ WOJNY

## WIELKA MIĘDZYNARODOWA ANKIETA POLITYCZNA „GŁOSU PORANNEGO”



### GLÓD i SEPARATYZM GOSPODARCZY

uważa dziś za największe niebezpieczeństwo **Eugène Frot**  
znany polityk, deputowany i były minister



**EUGÈNE FROT**, b. minister spraw wewnętrznych w ostatnim gabinecie Daladiera, należy do grona stosunkowo młodych polityków francuskich. Już jako student był członkiem francuskiej partii socjalistycznej i bardzo wczesnie wybił się, jako zdolny publicysta i mówca. Frot był stałym współpracownikiem „Humanité”, a następnie „Populaire”. Gdy naskutek zjazdu w Tours tarcia wewnętrzne w partii socjalistycznej zaczęły się wzmacniać, Frot wystąpił z organizacji i pozostał w izbie posłów, jako „dziki” lewicowiec.

Nazwisko Frot zostanie w politycznej historii Francji nierozdzielnie związane z powstaniem „białej komuny”, gdyż w dniu 6 lutego 1934 roku Frot, jako minister spraw wewnętrznych, chciał energicznie przeciwstawić się rebeljantom prawicowym i proponował nawet w tym celu wprowadzenie stanu oblężenia, pomimo, że prefekt policji Chiappe popierał rebeljantów. Jednakże wobec różnego rodzaju „skrupułów” prawnych ze strony innych członków gabinetu, Frot musiał z pomysłu swego zrezygnować. Aby uniemożliwić rebeljantom powtórzenie rozruchów w dniu 7 lutego na jeszcze większą skalę, Frot chciał aresztować szereg przywódców bojówek prawicowych, lecz naczelnik wydziału politycznego policji paryskiej oznajmił, iż nie posiada potrzebnych danych, a postąpił tak, ponieważ był po stronie rebeljantów. W tych warunkach nie pozostawało Frotowi nic innego, jak wypowiedzieć się za wystąpieniem gabinetu Daladiera.

Prawica uczyniła Frotowi odpowiedzialnym za ofiary rozruchów, aczkolwiek nie dawał on rozkazu strzelania. Podczas obrad parlamentarnej komisji ankietowej rzeźnicy prawicy starali się imputować Frotowi jakiegoś dążenia dyktatorskie i knowania z pozaparlamentarnymi przywódcami zarówno prawicy, jak i lewicy. — Z zarzutów tych Frot się całkowicie oczyścił.

W ciągu długiego czasu Frotowi groził zamach ze strony prawicowych fanatyków. Jego toga adwokacka została w paryskim pałacu sprawiedliwości spalona, a gdy po kilku miesiącach zjawiał się celem wystąpienia w jakimś procesie, wywołało to istną walkę na pięści i łaski pomiędzy adwokatami prawicy i lewicy.

Podczas ostatnich wyborów do Izby Frot został znów wybrany, aczkolwiek kandydatura jego była indywidualna i w ogniu natężonej walki wyborczej pomiędzy blokami utrzymanie się przy mandacie poselskim było bardzo trudne.

Umysł bardzo bystry, człowiek o dużej odwadze politycznej — Frot, aczkolwiek nadal „dziki”, cieszy się dużym autorytetem, uchodząc za jednego z najbardziej energicznych oponentów rządów jakobińskich.

(BEDKCA)

— Czy obecna sytuacja polityczna w Europie daje panu podstawę do wiary w wojnę?

— **NIE NALEŻY NIGDY WIERZYĆ W WOJNĘ.** Trzeba wszystko robić i nie żałować żadnych wysiłków, by wojny uniknąć, choćby nam się nawet wydawało, że już jej zapobiec nie można. Są wszelkie szanse, że wybuch nastąpi, gdy Europa tkwić będzie w GRZEZAWISKU NIESZCZERYCH I FAŁSZYWYCH POLITYCZNYCH STOSUNKÓW między różnymi państwami kontynentalnymi. Te ostatnie przyswoiły sobie tę metodę postępowania i ją kontynuują po dziś dzień.

Nie należy żadnych państw poniżać, odmawiając im równych praw rozwoju i wewnętrznej rozbudowy. Postępując wbrew tej zasadzie, wywołujemy REAKCJĘ NARODÓW KRZYWDZONYCH, które w konsekwencji groźnie podnoszą sztandar rewindykacji utraconych praw. Odmawianie jednostce ludzkiej, jak również jednostce narodowej, praw bytu grozi niepokojem, który w każdej chwili przybrać może formy orężnych starć. **BRAK CHLEBA W KRAJU DOPROWADZA WCZEŚNIEJ, CZY PÓŹNIEJ, DO ROZLEWU KRWI W GRANICACH DANEGO PAŃSTWA.** Jeśli natomiast przyczyny niedostatku wypływają ze źródeł pozakrajowych, istnieje wszelka możliwość, by krew ludzka przelewała się na szerszych terenach, wykraczających poza granice danego kraju. Logiczny wniosek nasuwa się tu samorzutnie: dla zabezpieczenia pokoju **KONIECZNIE JEST BEZZWŁOCZNE PRZYSTĄPIENIE DO ROZWIĄZANIA MIĘDZYNARODOWYCH ZAGADNIENI EKONOMICZNYCH.**

Nie staram się ukryć trudności, jakie nastrecają się przy realizacji nowej międzynarodowej organizacji ekonomicznej, szczególnie w dobie pogłębiającego się kryzysu i skondensowanych powikłań społeczno-politycznych, jakie omiatają Europę. Ale równocześnie nie można zamknąć oczu na to, co nam rzeczywistość ukazuje oraz na to, czym nam powaga chwili grozi. Ryzyko polega na tem, że **NIM RACJA NAM SIĘ OBJAWIA, JUŻ POGWAŁCENIA ZDOBĄWIAJĄ TEREN.** Chwila jest groźna. Należy działać szybko, przezornie i zdecydowanie.

Oto dlaczego sądzę, że obowiązkiem krajów pacyfistycznych, dla których najwyższy moral państwowy i ambicja narodowa nie przekraczają dążeń obrony własnych granic, jest **SPOTĘGOWANIE SIŁ MILITARNYCH W CELU DEFENZYWNYM.** Był czas wprawdzie, gdy pojęcie rozbrojenia lub też ograniczenia zbrojeń, nawet unilateralnych, oznaczało czynnik pokoju. Mam wrażenie, że chwila bieżąca wymaga innego kryterium i innego podejścia do sprawy. Dlatego mówię: wszelkie posunięcia, mające na celu **OSŁABIENIE (LUB TEŻ NACECHOWANIE TYLKO ZŁEK,**

**KA TENDENCJĄ OSŁABIENIA) SIŁ MILITARNYCH W KRAJACH POKOJOWYCH,** konstytuują poważne ryzyko wojennej awantury. Do rządu tych państw włączam przedewszystkiem Francję.

**POMIMO WYRAŻNEGO SKOMPROMITOWANIA INSTYTUCJI LIGI NARODÓW POZOSTAJE ONA W DALSZYM CIĄGU OSTATNIA DESKĄ RATUNKU POKOJU W EUROPIE.** Bowiem z chwilą, gdy rządy państw europejskich dysponują jeszcze tym środkiem, który umożliwia im wzajemne porozumienie i dyskusowanie na temat żądań i pretensji rewindykacyjnych, pozostaje zawsze szansa zapobieżenia uciekaniu się do zbrojnych rozstrzygnięć. Genewa pozostaje tedy, mimo wszystko, tem miejscem, gdzie wszelkie spory między państwami można usiłować uregulować na drodze pokojowej.

Nie neguję faktu, że w **OSTATNICH KILKU LATACH PRESTIŻ LIGI NARODÓW ZOSTAŁ W ZNACZNEJ MIERZE PODWAŻONY.** Wszelka bowiem instytucja jurydyczna traci na swym autorytecie, gdy zezwala na naruszanie reguły, przez nią samą ustalonej. Działalność Genewy sprowadza się głównie do **UZGODNIENIA POJĘCIA AGRESORA I SPRAWNEGO FUNKCJONOWANIA APARATURY SANKCYJNEJ W WYPADKU CZYJEJŚ NAPAŚCI.** Bo jedynie w ten sposób Genewa jest w stanie przeciwdziałać naruszeniu pokoju przez napastujące państwo. Cóż jednak zaobserwowaliśmy? Zatrzymajmy się przy trzech kolejnych wydarzeniach.

**JAPONJA POGWAŁCIŁA GRANICE CHIN.** Rozpanoszyła się na cudzym terytorjum; zatknęła tam swój sztandar. W rezultacie nie stała się bynajmniej obiektem sankcji.

Liga narodów tolerowała bezprawny czyn agresywny, bo nie zareagowała nań należycie.

**ITALJA ZKOLEI NARUSZYŁA CAŁOŚĆ TERYTORJALNĄ ETJOPJI.** Stała się przedmiotem sankcji.

**NIEMCY ROZDARŁY SAMOWOLNIE TRAKTAT MIĘDZYNARODOWY,** a nie zostały dotknięte sankcjami.

Jakżeż to?! Snać mechanizm sankcyjny nie działa sprawnie... To fakt, z którym wszyscy się zgadzamy, bo go zignorować nie można. **REGUŁA, KTÓRA SIĘ ZAŁAMUJE, NIE JEST REGUŁĄ.** Prawo, które można bezkarnie lekceważyć, lub swobodnie obejść — nietylko zatracca swój istotny walor, ale ze względów zasadniczych żadnym prawem nie jest. Jurysdykcja Genewy nie może uznawać pojęcia bezprawia, któreby w pewnych okolicznościach nabierało form prawnych. Tym wszystkim objawom chorobowym czas położyć kres. Napięta sytuacja w Europie wskazuje drogi, prowadzące do uzdrowienia międzynarodowej instytucji, do przywrócenia jej znaczenia, mocy i autorytetu.

Chcę zabezpieczyć pokój, tak poważ

nie dziś zagrożony, należy zdobyć się na szczerzy wysiłek reorganizacji ligi, próbując **ZNALEZĆ NOWY STATUT, KTÓRYBY NIE MOGŁ BYĆ GWALCONY I SZARPANY WEDŁUG INDYWIDUALNYCH AMBICJI PAŃSTW EUROPEJSKICH.** W międzyczasie jednak, by nie puścić rozwoju wydarzeń politycznych samopas, by nie dopuścić do przybrania przez nie takich form, jakie są w chwili obecnej nieuniknione, wskazaniem jest **NATYCHMIASTOWE ZORGANIZOWANIE BEZPIECZEŃSTWA ZBIOROWEGO WSZYSTKICH KRAJÓW PACYFISTYCZNYCH,** a nadewszystko znalezienie bazy dla międzynarodowego porozumienia ekonomicznego, o czem wspominałem już na wstępie naszej rozmowy. Jedynie takie porozumienie, gdy będzie miało na celu zapobieżenie pogłębiającej się nędzy szerokich mas we wszystkich krajach, może ocalić świat od straszliwej, wojennej katastrofy.

Na tych zadaniach winny się skupić wysiłki Europy. Ratunek leży w ułożeniu wzajemnych stosunków międzynarodowych, w odprężeniu istniejących antagonizmów między poszczególnymi państwami i w zgodnym rozwinięciu jaknajszerszej kontrofensywy w obliczu wzmagających się trudności gospodarczych, które rozpalają gniew bezrobotnych i głodnych mas.

**WSZELKIE ROZDZWIĘKI POMIĘDZY PAŃSTWAMI, WYNIKAJĄCE Z ISTOTY ICH WEWNĘTRZNYCH SYSTEMÓW POLITYCZNYCH, WINNY ZEJŚĆ NA DRUGI PLAN.** Tej zasadzie hołduje nasz kraj. Francja demokratyczna porozumiała się z Rosją bolszewicką; Francję republikańską łączy tradycyjna więź przyjaźni z Anglią monarchistyczną i z Belgią monarchistyczną i klerykałną. Mojem zdaniem kraj mój winien również znaleźć w kadrach pokoju i paktu ligi narodów **MOŻLIWOŚCI STUMIENIA GŁĘBOKICH DYSONANSÓW, ISTNIEJĄCYCH MIĘDZY NAMI A NIEMCAMI HITLEROWSKIEMI.** Prawdopodobnie uzdrowią się również stosunki nasze z Włochami Mussoliniego.

— A co pan sądzi o roli Polski w współpracy międzynarodowej?

— Nie twierdzą bynajmniej, by Polska ipso facto kolaboracji z Hitlerem nie miała owocnie służyć pokojowi Europy. W danym wypadku jednak uważam za stosowne zakreślenie pewnych granic. **PRZYJAZNE DYPLMATYCZNE STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE BYŁYBY ZE WSZECH MIAR GODNE UZNANIA, GDYBY RÓWNOCZEŚNIE POLITYKA POLSKI DAŻYŁA DO ZBLIŻENIA NIEMIEC DO FRANCJI.** W tym tylko wypadku pochwalibyśmy istniejący stan rzeczy. **WYRAZILBYM JEDNAK GŁĘBOKI ŻAL, GDYBY ISTNIAŁY TENDENCJE WRĘCZ PRZECIWNIE.** Uważam ze swej strony odpowiedź moją na to pańskie dodatkowe pytanie za wyczerpaną.

(Ankieta przeprowadza  
JERZY HALAMSKI)



# Mowa negusa na zgromadzeniu ligi

## (Dokończenie)

Na tę demonstrację dziennikarzy włoskich zgromadzona publiczność odpowiedziała oklaskami i NEGUS STAŁ SIĘ NIEOCZEKIWANIE PRZEDMIOTEM SPONTANICZNEJ OWACJI na zgromadzeniu ligi narodów.

Policja szwajcarska przemocą usunęła demonstrujących dziennikarzy włoskich i pod ochroną policyjną odwoziła ich do głównego urzędu policyjnego.

Incydent ten wywołał bardzo nieprzyjemne wrażenie i będzie miał niewątpliwie dalsze następstwa.

Po zlikwidowaniu incydentu, Haile Selassie powiedział kilka słów po francusku, podkreślając, iż łatwiej mu mówić w jego rodzinnym języku i dalej przemawiał już po amharyjsku.

## Opozycjoniści

Zresztą również i przed rozpoczęciem obrad zgromadzenia na posiedzeniu biura zgromadzenia, które obradowało przed plenarnymi obradami zaszedł incydent, dotyczący przemawiania Haile Selassiego.

Delegaci szwajcarski Motta i węgierski SPRZECIWILI SIĘ TEMU, ABY DOPUŚCIĆ HAILE SELASSIEGO DO GŁOSU.

Przeciwko temu wystąpił w niezwykle energiczny sposób delegat Irlandji de Valera, który oświadczył, iż każdy, kto jest delegatem na zgromadzeniu ligi narodów ma prawo przemawiania. Punkt widzenia de Valery został uznany za właściwy.

## Potępienie prowokacji

GENEWA, 30 czerwca (PAT.) Zarząd stowarzyszenia dziennikarzy, akredytowanych przy li-

dze narodów, ogłosił uchwałę, potępiającą zachowanie się grupy dziennikarzy włoskich, którzy — jak głosi uchwała: „zapominając o najbardziej elementar-

nych zasadach godności osobistej, sprowokowali incydenty bez precedensu w historii ligi narodów na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia“.

Zarząd stwierdza z zadowoleniem, że żaden z dziennikarzy nie należy do stowarzyszenia. — Niemniej przeto zarząd uważa za swój obowiązek wyrazić w

imienu korporacji prasy swoje ubolewanie cesarzowi Abisynji i przewodniczącemu szesnastego zgromadzenia ligi narodów.

## „Domagam się sprawiedliwości i pomocy“

W przemówieniu swem Haile Selassie podkreślił na wstępie, że staje przed ligą, aby domagać się sprawiedliwości i pomocy, jaką przyrzeczone jego narodowi.

Negus następnie w długich wywodach przeprowadza chronologiczny przebieg wydarzeń, dowodząc złą woli rządu włoskiego od samego początku i twierdząc, że agresję obecną rząd włoski przygotowywał już od trzynastu lat.

Negus obszernie opisuje cierpienia ludności abisyńskiej i małe OKROPNOŚCI WOJNY GAZOWEJ i innych metod walki, stosowanych przez wojska włoskie.

„Domagam się od 52 narodów, aby nie zapomniały dziś tej polityki, którą zapoczątkowały 8 miesięcy temu. Na zaufaniu do tej polityki 52 narodów opierałem sprzeciw i opór mego narodu przeciwko na pastnikom“. Negus podkreśla, że zaufanie jego do ligi naro-

dów było absolutne. Uważał on za niemożliwe, aby 52 narody, pomiędzy nimi NAJPOTĘŻNIEJSZE NARODY ŚWIATA, ZOSTAŁY ZBAGATELIZOWANE PRZEZ JEDNEGO NA-PASTNIKA.

Opierając się na zaufaniu do traktatów, Haile Selassie nie poczynił żadnych przygotowań do wojny.

Cesarz zaatakował niektórych członków ligi, jako niedochowujących wierności zasadom ligi.

## Oskarżenie pod adresem Francji

Nie wymieniając wprost, mówca rzucił oskarżenie pod adresem Francji, jako częściowo odpowiedzialnej za bieg wydarzeń.

Zagadnienie, jakie obecnie stoi przed ligą, znacznie wykracza poza ramy konfliktu włosko - abisyńskiego.

CHODZI O ZBIOROWE BEZ-

PIECZEŃSTWO, o egzystencję ligi narodów, o zaufanie państw do traktatów międzynarodowych, chodzi o całokształt zagadnień moralności międzynarodowej.

Cesarz stwierdza z ubolewaniem, że wysunięta została inicjatywa zniesienia sankcji. Negus domaga się podjęcia przez zgromadzenie zarządzeń, zapobiegających poszanowanie paklu. Ani cesarz, ani rząd, ani też naród abisyński nie ugnę się przed przemocą.

Negus zapytuje nakoniec, co gotowe są obecnie uczynić dla Abisynji 52 państwa, które przyrzekły swą pomoc w opozycji Abisynji przeciwko napastnikowi.

Mowa Haile Selassie BYŁA BARDZO STANOWCZA I WYSOCE DRAMATYCZNA, ale pełna godności i spokoju.

## Oklaski i owacje

Przemówienie negusa trwało przeszło pół godziny. Schodzą-

cego z trybuny negusa zgromadzenie ponownie oklaskiwało. Oklaski te trwały aż dopóki negus, zmierny wielkim krokami do swego miejsca, nie usiadł z powrotem.

Po wysłuchaniu francuskiego i angielskiego tłumaczenia przemówienia negusa, obrady odroczone do jutra. Odjazd negusa był znowu powodem gorących owacji oczekujących tłumów.

## Serja przemówień

GENEWA, 30 czerwca (PAT.) Jutrzejsze posiedzenie zgromadzenia wyznaczone zostało na godzinę 10.30 rano. Dotąd 7-miu delegatów zapisało się do głosu w kolejności następującej: Kolumbja, Francja, Panama, Wielka Brytania, Związek Sowiecki, Południowa Afryka i Kanada. — Spodziewane jest jednak, że jeszcze więcej delegatów zapisze się do głosu i że zarówno przed południem, jak i popołudniu, obrady zgromadzenia wypełnione będą przemówieniami delegatów.

# Krwawe rozruchy w Oranie

## Strejkujący zaatakowali pociąg w Constantine. — Tłum arabów zamordował żyda

PARYŻ, 30 6. (PAT.) Z Oranu donoszą, że doszło tam znowu do zająć pomiędzy różnymi grupami politycznymi. Dwaj robotnicy merostwa zostali napadnięci, a jeden z nich został ranny nożem w plecy tak, iż

życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

W czasie strzelaniny, jaka się wywiązała między dwiema grupami manifestującymi, jedna osoba została śmiertelnie ranna. Dzielnica żydowska o-

raz gmach merostwa strzeżone są przez wojsko.

W kopalniach węgla Ouenza niedaleko Constantine doszło wieczorem do zaburzeń. 400 strejkujących tubylców zaatakowało pociąg, strzeżony przez

dwóch żandarmów.

Żandarmi odpowiedzieli ogniem, raniąc jednego z napastników.

Wczoraj wieczorem wywiązała się strzelanina w Constantine, gdzie gwardja ruchomego przywróciła porządek.

Komisarz policji ranny został butelką w twarz. Aresztowano około 10 osób.

# Walka w dolinie Jordanu

## 27 arabów rannych. — 30 wzięto do niewoli

JEROZOLIMA, 30 czerwca. — (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym nie było poważniejszych zająć w Palestynie, jedynie tylko sporadyczne wybuchy bomb, które nie pociągnęły za sobą ofiar w ludziach ani też większych szkód.

Około Kalkiljed aresztowano 2 arabów za nielegalne posiadanie karabinów i amunicji.

W pewnej wsi około miasta Beysan władze nałożyły kontrybucję zbiorową w wysokości 20 worków zboża jako karę za prze-

cinanie drutów telefonicznych. W tej samej okolicy aresztowano beduina za przechowywanie broni. Demolowanie starych domów w Jaffie zostało nanowo podjęte.

W Jaffie spłonął dziś, wskutek podpalenia, duży młyn żydowski, własność „Palestina land Development Company“.

Transjordańskie oddziały pograniczne raniły w dolinie Jordanu 27 arabów a 30 wzięły do niewoli.

Według tutejszych obliczeń,

straty arabów, poniesione w czasie ostatnich walk w terenie góskim wynoszą 64 zabitych.

## Eskadra angielska w Haifie

LONDYN, 30 czerwca — Z Jeruzolimy donoszą: Do portu w Haifie zawinęło 13 angielskich okrętów wojennych. Eskadra ta składa się z 2 krążowników, 1 lotniskowca, 7 kontrtorpedowców, 2 zakładczy min i 1 torpedowca.

# Kwestja gdańska w radzie ligi

## Wysoki komisarz prosi o wzięcie go w obronę przed atakami hitlerowców

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku Lester wystosował do Genewy sprawozdanie o wzięciu niemieckiego krążownika „Leipzig“ w Gdańsku oraz o sytuacji, wytworzonej przez niesłychane wystąpienia „führera“ hitlerowców Forstera przeciwko wysokiemu komisarzowi.

Komisarz Lester prosi radę ligi narodów o wzięcie go, jako mandatariusza ligi narodów, w

obronę przed atakami hitlerowców.

Jak słyhać rada ligi narodów będzie musiała się zająć kwestją gdańską i wystąpić w obronę swego przedstawiciela w wolnym mieście.

GENEWA, 30 czerwca. (Pat.) Sekretarjat ligi narodów wezwał wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku Lestera, aby przybył do Genewy dla poinformowania rady ligi narodów o bieżących sprawach w Gdań-

sku. Przyjazd komisarza Lestera do Genewy spodziewany jest w czwartek rano.

GDANSK, 30.6. (PAT) — Dziś przybył do Gdańska minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman. W godzinach przedpołudniowych min. Roman złożył wizytę prezydentowi senatu Greiserowi, wysokiemu komisarzowi ligi narodów Lesterowi oraz prezesowi rady portu Nebrbragtowi. Panowie ci rewizytowali następnie min. Romana

W Oranie na głównym placu doszło do gwałtownych starć między zwolennikami prawicy i lewicy.

W wyniku strzelaniny jedna osoba została zabita, a kilkanaście jest ciężko rannych.

W Constantine zaburzenia przybrały charakter rozruchów antysemitycznych, w czasie których kilkanaście osób odniosło rany.

W Bou - Saada w czasie wizji lokalnej, dokonywanej przez se dziego w związku z procesem za rządcy żyda, który zabił wystrzałem z rewolweru w czasie kłótni swego sąsiada, tłum arabów napadł na oskarżonego, wyrwał go z rąk żandarmów i w okrutny sposób zamordował.

## Dymisja Baldwina ze stanowiska lorda izby gmin?

LONDYN, 30 6. (Tel. wł.) — Na wczorajsze posiedzenie izby gmin nie przybył premier Baldwin.

Wywołało to pogłoskę, że premier zmęczony jest piastowaniem swego urzędu i zamierza ustąpić z zajmowanego stanowiska.

Jak donosi „Times“, premier Baldwin zamierza zrezygnować ze stanowiska lorda izby gmin, ponieważ nie może już podjąć sprawowania urzędów.

Następcą Baldwina w izbie gmin byłby min. spraw wewn. sir John Simon.

## Amb. Łukasiewicz wyjechał do Paryża

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym wyjechał na swoją nową placówkę dyplomatyczną nowomianowany ambasador Rzplitej we Francji, Juliusz Łukasiewicz, który obejmie urzędowanie w bieżącym tygodniu. Dotychczasowy wieloletni ambasador Polski we Francji p. Chłapowski nabył pełne uprawnienia emerytalne.

## Równouprawnienie samochodów

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, został wydany okólnik, że przy skrzyżowaniu szos pierwszeństwo mają na przyszłość jedynie wozy p. Prezydenta Rzplitej, natomiast inne wozy państwowe pierwszeństwo to utraciły



## Prof. Pieńkowski doktorem h. c. uniwersytetu w Heidelbergu

HEIDELBERG, 30 czerwca. — (PAT.) — Dziś rano w ramach obchodu 550-lecia uniwersytetu heidelberskiego odbyło się nadanie doktoratu honoris causa kilkunastu zagranicznym uczonym. Z uczonych polskich doktora honorowy otrzymał rektor uniwersytetu Józef Piłsudski-go prof. dr. St. Pieńkowski.

# Pioruny biją w Berlin

## Jedna osoba zabita. — Kilka osób rannych. — Dom Schmelinga w płomieniach

BERLIN, 30.6. (PAT.). Dziś w południe przeszła nad Berlinem silna burza.

Pioruny uderzały w wieże i gmachy, nie wyrządzając jednak większych szkód materialnych.

Uderzeniem piorunu została zabita w Berlinie jedna osoba.

Wiele innych osób jest rannych.

Sensację wśród ludności Berlina wzbudziła wiadomość, że dziś w południe piorun uderzył w miejscowości Bad Saarow pod Berlinem w dom popularnego boksera Schmelinga.

Schmeling i jego żona Ani Ondra nie ucierpieli, natomiast mimo wysiłków pobliskich strażaków pożarnych spłonęło doszczętnie górne piętro domu.

Dziś rano zderzył się na jednym z przedmieść Berlina tramwaj z samochodem, wiozącym sztaby żelazne. Na skutek zderzenia przednia platforma tramwaju została zdruzgotana, 6 osób jest poważnie rannych, kilka odniosło lżejsze rany.

Z wielu prowincji Rzeszy do noszą o poważnych szkodach materialnych, wyrządzonych przez silne burze.

W południowej Bawarii na

skutek wylewu ucierpiały liczne wioski podgórskie. W miejscowości Wiedemannsdorf wziębrane wody porwały wieśniaka. Z Augsburga donoszą o kilkunastu opóźnieniach w ruchu kolejowym.

## Strejk kolejarzy z powodu niewypłacenia gaży

MADRYT, 30 czerwca (PAT.) Na linii kolejowej Zafra - Huelva rozpoczął się strejk powszechny z powodu niewypłacenia przez władze państwowe 500 tysięcy pesetów, które miały być używane na zaspokojenie żądań kolejarzy. Ruch pociągów na tej linii jest całkowicie wstrzymany.

## P. premier na lustracji

### stołecznego Funduszu Pracy

WARSZAWA, 30.6. (PAT.). 30 b. m. o godz. 8 rano p. premier Sławoj-Składkowski przybył do lokalu biura funduszu pracy na województwo warszawskie przy ul. Chmielnej 10, gdzie najpierw zlustrował biuro, stwierdzając, że na 60 osób personelu brakowało kilku pracowników.

P. premier zwrócił na to u-

wagę dyrektora biura. Następnie p. premier odbył dłuższą konferencję z dyrektorem biura p. Grabowieckim w sprawie zaawansowania robót, prowadzonych przez fundusz pracy w terenie. P. premier podziękował dyr. Grabowieckiemu za celową organizację pracy w terenie oraz dobre funkcjonowanie pracy w biurze.

## Podróż mjr. Lepeckiego

### celem zwiedzenia miejsc zesłania Marsz. Piłsudskiego na Syberji

WARSZAWA, 30.6. (PAT.) — W bieżącym tygodniu udaje się w podróż na Syberję mjr. Mieczysław Lepecki, dyrektor w prezydium rady ministrów, celem odwiedzenia jeszcze raz miejsc zesłania Marszałka Piłsudskiego, oraz udania się do miejscowości, związanych z martyrologią powstańców i rewolucjonistów polskich.

Na szlaku jego podróży znajduje się Nerczyńsk, Akatuj, Irkuck, Tunka, Tajga, Nowy Sym-

birsk (Nowy Nikołajewsk), Buzurustan, około Samary etc. — Z miejscowości tych przywiezie mjr. Lepecki ziemię na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Przed wyruszeniem w drogę mjr. Lepecki udał się do Czorsztyna do przebywającej tam na wypoczynku p. marszałkowej Piłsudskiej, której przedstawił ostatecznie ustalony ze związkiem sybiraków plan podróży.

## Dyrektor mennicy--falszerz

### skazany na 14 lat więzienia

BIALOGRÓD, 30.6. (PAT.) — Dziś został zakończony proces Miliwoja Boskowicza, b. dyrektora mennicy państwowej, oskarżonego o fałszerstwo 50-dinarówek. Boskowicz

został skazany na 14 lat ciężkiego więzienia, a pomocnik jego, Djordje wicz na 5 lat ciężkiego więzienia oraz obaj na dożywotnią utratę praw obywatelskich.

## W Rumunii uspokojenie

### Ekscesy antysemityczne ustały

BUKARESZT, 30.6. (PAT.) Zarządzenia władz, zapobiegające rozruchom spowodowały uspokojenie żywiołów nacjonalistycznych, które wywołały krwawe zajścia w dn. 21 czerwca i przez cały tydzień dopuszczały się w stolicy ekscesów o

charakterze przeważnie antysemitycznym.

Od soboty zaznacza się odprężenie tak, iż ani w Bukareszcie ani na prowincji nie zanotowano już żadnych zajść.

## Niebezpieczny ładunek

### na który nikt nie reflektuje

LONDYN, 30.6. (Tel. wł.). — Gdy kapitan okrętu „La Santa Maria” ładował w jednym z portów fińskich bomby, karabiny maszynowe i amunicję dla Abisynji, nie przy puszczał, że zanim dojedzie do Dżibuti cesarstwo abisyńskie przestanie istnieć.

Kapitan zgubił poprostu adresata. Błąka się od tego czasu po rozmaitych portach, aby móc wyładować niebezpieczny transport, nikt jednak nie chce przyjąć przeznaczonych dla Abisynji materiałów wojennych.

Onegdaj pojawił się w angielskim porcie Lundy Island i zdołał wyładować już połowę materiałów, ale władze angielskie nakazały załadować transport z powrotem na okręt i poleciły kapitanowi „La Santa Maria” natychmiastowe opuszczenie portu.

Okręt błąka się po wszystkich portach, bowiem nawet Finlandja nie chce przyjąć transportu.

Kapitan postanowił udać się na wybrzeża arabskie, gdzie broń zawsze jest chętnie kupowana.

## Degradacja krawców w Mińsku Mazowieckim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze administracyjne wydały w Mińsku Mazowieckim zarządzenie, aby wszyscy krawcy żydowscy skasowali na swoich warsztatach i sklepach szyldy i napisy „krawiec wojskowy”...

## Kara śmierci

### za uprowadzenie dziecka

BERLIN, 30.6. (PAT.). Zgodnie z ustawą z dnia 20 b. m. wprowadzającą karę śmierci za uprowadzenie dziecka, zapadł pierwszy wyrok śmierci w podobnej sprawie. Ustawa obowiązuje wstecz od 1 czerwca. Sąd przysięgłych w Bonn (Nadrenja) skazał na mocy nowej ustawy osk. Giesego na karę śmierci za uprowadzenie syna pewnego kupca m. Bonn. Należy zaznaczyć, że ustawa, wprowadzająca karę śmierci za uprowadzenie dziecka została ogłoszona właśnie w związku z powyższym wypadkiem uprowadzenia.

## Trzęsienie ziemi

### w Indjach

LAHORE, 30.6. (PAT.). — Wczoraj o godz. 20-ej nastąpiło tu trwające pół minuty trzęsienie ziemi. Runęły dwa domy. Ofiar w ludziach nie było.

# Burza w parlamencie francuskim

## na tle dyskusji w sprawie rozwiązania „Lig faszystowskich”

PARYŻ, 30.6. (Tel. wł.) — Wczorajsza sesja parlamentarna, poświęcona interpelacjom w sprawie rozwiązania „Lig faszystowskich” była b. burzliwa.

Wśród deputowanych prawicowych na czoło wysawa się wystąpienie Xavier Vallata, którego gwałtowny ton wywołał niezwykle podniecenie i osire protesty ze strony lewicy, której zarzucił, ŻE PRAGNIE ONA WPROWADZIĆ CZERWONY FASZYZM, ORAZ, ŻE NIEKONSEKWENCJA I FALSZY-

WY NACJONALIZM MOŻE KIEDYŚ DOPROWADZIĆ DO ZMIANY POZDROWIENIA FRONTU LUDOWEGO NA POZDROWIENIE WOJSKOWE”.

Po tym ataku na komunistów, mówca zwrócił się do min. spraw wewnętrznych z zapytaniem czy pozwoli na kontynuowanie tej destrukcyjnej działalności.

Vallat zakończył swe przemówienie ostrzeżeniem pod adresem ministra, że wobec naruszenia praw człowieka i obywatela FRANCUZI

BĘDĄ UWAZALI ZA SWÓJ OBOWIĄZEK ZBUNTOWAĆ SIĘ PRZECIWKO TEJ TYRANJI.

Przeniesienie deputowanego spotkało się z ogromnym aplauzem ze strony prawicy oraz centrum.

W dalszym ciągu straż izby przemawiał komunist Ramette, wyrażając zaufanie dla rządu i zapewniając poparcie w sprawie rozwiązania „Lig faszystowskich”, które „usiłują przeszkadzać wykonywaniu programu Frontu Ludowego”.

## Proces o zajścia w Wyszynie rozpoczął się w dniu wczorajszym w Kaliszu

KALISZ, 30.6. (P.A.T.) — W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Kaliszu rozpoczął się ostatni już proces o zajścia na terenie pow. konińskiego, mianowicie w miejscowości Wyszyn.

Na ławie oskarżonych zasiadło 50 oskarżonych, wszyscy są członkami Str. Narodowego. Do sprawy powołano ok. 200 świadków.

Rozprawie przewodniczy wice

prezes s. o. Matuszewicz, oskarża prokurator Kropownicki. — Bronią oskarżonych adwokatów: Borowski i Zieliński z Warszawy oraz Dołęga - Kowalewski i apl. Herbich z Kalisza.

W czasie zajść w Wyszynie za bite zostały, jak wiadomo, cztery osoby, m. in. b. sędzia grodzki w Turku Wawrzyniec Sielski właściciel majątku Wyszyna.

Proces potrwa 7 dni.

## Wojownicy z mieczem w kłapie

### Ciekawa sprawa o noszenie niedozwolonej odznaki

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wskutek uznania przez władze administracyjne, iż „Miecz Chrobrego” są odznaką niezarejestrowaną, wytoczono w sądzie starościńskim Warszawa - Południe serje spraw o noszenie tych odznak.

W bieżącym tygodniu przed sądem starościńskim stanąć ma sześć osób z akademikiem Je-

rzyem Mikulskim na czele pod zarzutem publicznego noszenia „Miecza Chrobrego”.

U oskarżonych policja usunęła odznaki z kłap na Krakowskim Przedmieściu i na Nowym Świecie.

Odpowiadając oni mają z art. 26 prawa o wykroczenia, przewidującego grzywny do tysiąca złotych i areszt do jednego miesiąca.

## Bokser Taborek

### znokautował narzeczoną

KATOWICE, 30 czerwca (Tel. wł. „Głosu Porannego”):

Policja w Świętochłowicach aresztowała ostatnio 24-letniego Pawła Taborę z Piasnik, boksera zawodowego pod zarzutem ciężkiego pobicia i dotkliwych uszkodzeń cielesnych, zadanych narzeczonej swej Marcie Kubior.

Na tle nieporozumień miłos-

nych Taborek w przystępie złości, znokautował swą narzeczoną, boksując ją tak mocno, że nieszczęśliwa ofiara narzeczonego boksera dostała silnego krwotoku gardłem i uszami.

Pobita narzeczoną przewieziono do szpitala — bokser zaś powędrował do aresztu policyjnego, gdzie przebywać będzie do czasu rozprawy sądowej.

## Anglja i Francja zaniepokojona

### możliwością restauracji Habsburgów

GENEWA, 30.6. (PAT.) — W kołach ligowych utrzymywała się pogłoska, że w wyniku rozmów niedzielnych min. Edena z premierem Blumem i min. Delborem nastutek obaw wyrażanych w kołach Małej Ententy CO DO MOŻLIWOŚCI RESTAURACJI HABSBUROW, Wielka Brytania i Francja postanowiły nakłonić kanclerza Schuschnigga do przybycia do Genewy, celem wywarcia na niego stosownej presji, poselstwo francuskie w Wiedniu

miało nawet podjąć w tej mierze pewne kroki u kanclerza.

Dziś w południe rozeszła się jednak po Genewie wiadomość, że Schuschnigg odmówił przyjazdu do Genewy, motywując to jakoby tem, że nie ma zamiaru narażać się na presję ze strony państw Małej Ententy w Genewie.

## Dział lotniczy

### na wystawie w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sensacyjna nowość zastosowana będzie w stolicy podczas wystawy przemysłu metalurgicznego, która odbędzie się we wrześniu r. b. Na wystawie tej zorganizowany będzie specjalny dział lotniczy. Zamierzone jest ustawienie wieży, z której dokonywane będą skoki ze spadochronem. Na terenie wystawy umieszczony będzie również balon na uwięzi, z którego można będzie oglądać stolicę z lotu ptaka.

Kopiec  
Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313





Do lekarza przychodzi obywatelka z okolicy Nowomiejskiej. Panie doktorze! Taka jestem chora...

— Co pani jest?  
— Kupcowa...

Pewna aktorka, której grozi dyktando, zjawia się w kancelarii dyrektora.

— Panie dyrektorze!... Mnie mają nie angażować?! W takim razie nie będzie dramatu!...

— Ma pani rację — odpowiada dyrektor i dodaje, że specyficzną intonacją — jeżeli pani nie będzie, to nie będzie dramatu!...

Teatr Letni w Wilnie wystawił przed dwoma laty „Pocłag widmo”, w zeszłym roku grał „Czerwoną t-muzynę”, a obecnie utrzymuje na afiszu „Japoński rower”.

W przyszłym sezonie — jak mówią — ma być wystawiony aktualny faktomontaż „Hulajnoga”.

Przed paroma dniami na posiedzeniu francuskiej izby deputowanych prawniczy poseł de Kerillis powiedział w toku swego przemówienia: — Pozwolę sobie za cytować stare przysłowie angielskie: „Parlament może zrobić wszystko, nie może tylko zmienić kobiety w mężczyznę!”

— A jednak myślny to zrobili! — wtrącił premier Blum, robiąc aluzję do powołania w skład rzędu trzech kobiet, a między nimi p. Ireny Lollot - Curie.

Na Dalekim Wschodzie znowu zbierają się chmury.

Podobno niebezpieczeństwo wojny pozostało tylko w tym wypadku zażegnane, gdyby żołci zachorowali masowo na czerwonkę, czerwoni na żółtaczkę.

O jednej z aktorek warszawskich która nie przestrzega zbyt skrupulatnie czystości opowiadają następującą historyjkę: Pewnego razu zwichnęła sobie nogę. Ponieważ noga napuchła, artystka udała się do lekarza. Lekarz kazał zdjąć pończochę z nadwyróżonej nogi i obejrzał spuchnięcie.

— A teraz dla porównania niech pani zdejmie pończochę również z drugiej nogi.

— Przepraszam, panie doktorze — mówi pacjentka — ale na to nie byłam przygotowana!...

Mała republika południowo - amerykańska ma swój bank państwowy. Kiedy nadeszła wiadomość o załamaniu się kursu funta szterlinga, bank państwowy wydał komunikat: „Spadek kursu funta szterlinga nie narazi nas na straty, gdyż bank nie posiada prawie zupełnie funtów. Nasza waluta trzyma się mocno”.

Potem przyszło załamanie się dolara. Wtedy bank wydał znowu uspokajający komunikat:

Spadek dolara nie naraził nas na straty, gdyż bank nie posiadał prawie zupełnie dolarów. Nasza waluta trzyma się mocno”.

Wreszcie przychodzi katastrofalny spadek cen złota. Wtedy bank wydaje ostatni uspokajający komunikat:

„Spadek cen złota nie naraził nas na straty, gdyż bank wogóle złota nie posiadał. Nasza waluta trzyma się mocno”.

— I wreszcie swoją pierwszą żonę zrzucił z drugiego piętra?!

— Ależ nie patrz na rzeczy tak czarno! Mógłbym mieszkać na szóstym!...

# Po wyroku przytyckim

## Czy decyzja sądu była jednomyślna, czy też w aktach znajduje się votum separatum?

O motywach wyroku wypowiada się jeden ze znanych prawników stołecznych:

„Zwraca uwagę brak ustalenia kolejności zająć, o czym mowa na wstępie motywów wyroku, znanych w relacji PAT. Przy tym braku ustalenia kolejności zająć, jednakże strzały Frydmana na rynku wysuwane są na pierwszym miejscu, przyczem konstruuje się przypuszczenie, że ten strzał mógł paść jeszcze przed końcem zająć z policją na posterunku.

Z krótkiego uzasadnienia trudno dowiedzieć się, na czym oparte jest to przypuszczenie sądu, albowiem na przewodzie sądowym cały szereg policjantów i innych ludzi o strzałach w tym czasie nie wspominał. Zapewne to będzie wyjaśnione w obszernym wywodzie uzasadniającym, co nastąpi dopiero później.

Zapewne też sąd w obszernym uzasadnieniu wyjaśni, na czym polegało stosowanie przez Strzałkowskiego bojkotu, który sąd nazywa „energicznym”.

W motywach wyroku zaznaczone jest, że żydzi obrzucali kamieniami wieśniaków oraz że tłum, poza wielkimi rzucanymi kamieniami, wycofywał się spokojnie w chwili strzału Leski.

W tej i następnej części motywów kolejność wypadków jest już... całkowicie sprecyzowana. Zajęcia na Zachęcie i Podgajku oraz zabójstwo Minkowskich na stąpie miały, jako skutek strzałów Luzera Kirszenwajga, bezprawnej napaści ludności żydowskiej na wyjeżdżających włościan oraz strzałów Leski.

W późniejszych obszerniejszych wywodach sąd wyjaśni zapewne, jaki cel Frydman miał w oddaniu strzału na rynku, oraz ustali, w jaki sposób sąd ustosunkował się do całości zeznań 10-letniego chłopca Tyznera, głównego przeciwnika Frydmana w świadka, któremu kilkakrotnie na konfrontacji pokazywano Frydmana, ale na początku go nie poznawał. Zapewne sąd stwierdzi również, jakie znaczenie dla ustalenia winy i kary Frydmana miała ta okoliczność, że wedle zeznań Tyznera — Frydman strzelił do chłopca, który go gonił żydówkę. Z uzasadnienia sądu, już obecnie znanego, nie wynika wyraźnie, kto był tym chłopcem, do którego w tym momencie strzelać miał Frydman.

W końcowym ustępie uzasadnienia sąd wyraża „brak przekonania o prawdziwości zeznań świadków i podkreśla brak zainteresowania szeregu świadków co do wyniku tej sprawy, co spowodowało uniewinnienie wielu oskarżonych”.

W związku z tym wstępem znajdujemy w motywach później zwrot, dotyczący uniewinnienia oskarżonych o zabójstwo Minkowskich. Niewiadomo kto w wyniku sprawy, dotyczącej tych ostatnich fragmentów zdradził brak zainteresowania. Zapewne i o tem dowiemy się z obszernego umotywowania wyroku.

Brak również narazie wymienienia podstaw, dlaczego sąd nie tylko odrzucił obronę konieczną, ale nawet stan silnego wzruszenia duchowego. A przecież na początku sąd wspomina o silnym zdenerwowaniu ludności żydowskiej przed wypadkami 9 marca. Zapewne i na to znajdzie sąd odpowiedź w obszernych uzasadnieniach, które niebawem

nastąpią.

Ciekawe jest, czy wyrok zapadł jednomyślnie, czy też jest w aktach wyroku votum separatum. Ale to może być stwierdzone jedynie po tem, jak adwokatki będą mieli dostęp do akt wyroku.

Zapytany o zdanie w sprawie systemu obrony adwokatów en-

odzyskują Panie w krótkim czasie, stosując ożywiający zwiolczale tkanki, udektolniający płyn wschodni

deckich, oświadczył adw. Petrusiewicz:

— Jestem sam adwokatem i dlatego nie mogę o nich, jako o takich mówić. Jedno jest jasne, że „system” ich jest niedopuszczalny, bowiem nie bronili oni, lecz przeistoczyli salę sądową w punkt agitacyjny. Fakt, że adwokat, uczestniczący w procesie, szedł na czele demonstracji, byłby przez sąd wileński i naszą izbę adwokacką odrazu napiętnowany.

Zwolniony Jakób Bornstein oświadczył, że jego jedynym dążeniem jest jaknajszybciej wyjechać do Palestyny.

Bornstein jest czynnym członkiem organizacji sjonistycznej i spodziewa się, że kierownice instancje sjonistyczne umożliwią mu niezwłoczny wyjazd.

— Wolę — powiedział — zginąć z rąk arabów w Palestynie, aniżeli od kłonic w Przytyku.

Żydowski komitet pomocy w Przytyku przesłał od prasy następujący list z prośbą o opublikowanie:

„W imieniu całej ludności żydowskiej w Przytyku, jakoteż w imieniu rodziców i krewnych oskarżonych, wyrażamy nasze najgłębsze podziękowanie obrońcom: pp. adwokatom Margolisowi, Berensonowi, Szumańskiemu, Petrusiewiczowi, Ettingerowi, Fenigsteinowi, Kriegerowi i Lewinowi za ich ofiarną i wyteżoną obronę w procesie w sprawie wypadków przytyckich.

Cała ludność żydowska w Przytyku nie traci nadziei, że przy współudziale ofiarnych i pełnych poświęcenia obrońców przebieg rozprawy apelacyjnej doprowadzi do zwycięstwa sprawiedliwości”.

Od chwili ogłoszenia wyroku odbywa się we wszystkich bóżnicach odmawianie modłów za pomyślność skazanych i za poprawę losu żydostwa polskiego.

W niektórych bóżnicach modlitwy odprawiane są w dzień i w nocy. Dzieje się to bez prze-

rwymy, w myśl tradycji wiekowej, zawsze w czasach największego niebezpieczeństwa, grożącego całemu ogółowi żydowskiemu.

W ostatnich dniach dał się zauważyć gwałtowny spadek frekwencji ludności żydowskiej w miejscach rozrywkowych, teatrach, kinach, dancinгах, kawiarniach itd.

Zjawisko to konstatawano w całym kraju od dnia ogłoszenia wyroku, t. j. od piątku.

Według pewnych informacji, rabinat nosi się z zamiarem ogłoszenia żałoby na przeciąg jednego miesiąca, podczas którego rabinat nie udzielałby ślubów. Poza tem rabinat uważa, że ludność żydowską by w miesiącach żałoby nie urządzała zabaw, uroczystości itd.

Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach.

W Ashary Parku w Nowym Jorku odbyło się z inicjatywy federacji żydów polskich w Ameryce wielkie zgromadzenie, poświęcone epilogowi sprawy przytyckiej.

Wielotysięczne zgromadzenie powzięło rezolucję, wyrażającą głębokie rozgoryczenie z powodu

tego epilogu. Zarazem poddano ostrej krytyce politykę, która ka-piuluje przed anarchją i aktami przemocy ze strony tłumy.

Nadchodzą wiadomości o wielkim poruszeniu, jakie wywołały ostatnie wydarzenia oraz proces przytycki we wszystkich skupieniach żydowskich zagranicą. Szczególnie żywo zareagowało na ostatnie wypadki żydostwo we Francji, Belgji i Anglii.

Prasa żydowska w Stanach Zjedn. A. P. poświęca wiele miejsca położeniu żydów w Polsce, które uważane jest za szczególnie tragiczne w ostatnich miesiącach.

Zamierzone jest zwołanie kongresu żydostwa amerykańskiego, poświęconego specjalnie omówieniu sytuacji żydostwa polskiego. Poza tem nastąpi interwencja w ambasadzie polskiej w Waszyngtonie.

Z Palestyny nadchodzą wiadomości o ogromnym zaniepokojeniu z powodu przebiegu wydarzeń w ostatnich dniach.

Delegacja związku żydów polskich w Palestynie odbędzie w tej sprawie konferencję z konsulem generalnym Rzplitej w Palestynie.

**KINO CASINO** **Dziś premiera!**  
Pocz. 6. 8. 10  
**WIELKA UCZTA DLA OCZU; USZU!**  
Humor, muzyka i taniec!

**PROMENADA MIŁOŚCI**  
Rewelacyjna muzyczna komedia wojskowa.  
Obsada: **RUBY KEELER i DICK POWELL**  
Reżyser: FRANK BORZAGE, twórca filmu „Pokusa”  
Ceny miejsc na wszystkie seanse **1<sup>09</sup>** od zł.

**CAPITOL** **Dziś!**  
**„Dla Ciebie tańczę”**  
Jean Harlow Franchot Tone  
William Powell  
Rewelacyjna **54** zł. **1<sup>09</sup>** zł. **85** zł.  
zniżka cen! BALKON I miejsce II miejsce

**RIALTO** Film pełen pogody, fantazji, poezji i humoru **z Käthe de Nagy 85** zł. **„TURANDOT”** i Willy Fritschem **85** zł. w roli gl. — Ceny od Pocz. o 4.



## Ossietyki ciężko chory

Długo prasa niemiecka milczała o Ossietykim. W prasie pozaniemieckiej ukazywały się wciąż artykuły i apele, by raz wreszcie wypuszczono na wolność tego wielkiego publicystę i bezkompromisowego szermierza pokoju. Stary Gerlach von Heilmuth przed śmiercią zorganizował kampanję na wielką skalę, by pod naciskiem międzynarodowej opinii publicznej zmusić włodarzy Trzeciej Rzeszy do wypuszczenia Ossietyki'ego. Kampanja ta wydała bujne owoce, albowiem za kan dydaturą Ossietyki'ego do nagrody pokojowej Nobla wypowiedzieli się nie tylko najwybitniejsi przedstawiciele inteligencji europejskiej, lecz cały szereg poważnych instytucji pokojowych.

Świat był jednak niespokojny, co się dzieje z Ossietykim. Do Niemiec przybywają od czasu do czasu delegacje rozmaitych organizacji międzynarodowych, by się dowiedzieć na miejscu, jaki jest los więźniów politycznych, przebywających od lat bez żadnego wyroku sądowego w obozach koncentracyjnych. Żadnej z tych delegacji nie udało się widzieć osobiście z Ossietykim. Dowiedziano się tylko, że Ossietyki'ego zwolniono z ciężkiej pracy obozowej, ponieważ zapadł na zdrowiu. Ogluchł, a serce nadwyrężone tyłoma przejściami fragicznymi, zaczyna mu odmawiać posłuszeństwa. Ostatnio dowiedziano się w Europie, do której Trzecia Rzesza mimo olimpiady i rozmaitych zjazdów międzynarodowych, należy tylko geograficznie, że wolno żonie Ossietyki'ego dwa razy na miesiąc odwiedzić swego męża i że temu męczennikowi „niezłe” się powodzi. Nie wyznacza się go teraz już do ciężkich prac, nie zmusza się go, jak dawniej do wykopywania torfu, że wolno mu czytać książki i gazety. Poza żoną nie wolno mu jednak nikogo przyjmować. Widocznie nawet klucznicy więzienia zaczęli się obawiać, że nikt im nie uwierzy, że Ossietyki zmarł śmiercią naturalną. Liczyli się nawet z tem, że Ossietyki może przecież otrzymać nagrodę Nobla, a jakoś nie wypada, by laureat nagrody Nobla zmarł w obozie koncentracyjnym. Teraz swą troskliwość wobec niego posunęli do

# Upały, proszę państwa!

## Aktualne rady i wskazówki dla wszystkich

Nastal okres gorąca, a meteorologowie wróżą upalne lato. — Jak radzić sobie z przykrościami, jakie nam przynoszą upały? Chodzi oczywiście przede wszystkim o tych, którzy muszą siedzieć w mieście, zwłaszcza o mężczyznach. Lekkie bowiem suknie kobiece, ułatwiające transpirację skóry, pozwalają na lepsze przetrzymywanie upałów; natomiast mężczyźni są nieraz męczennikami lata w swych szablonowych, niehygienicznych ubraniach.

### POCENIE SIĘ.

Chodzimy po ulicach zlanі potem. Ale nie uważamy pocenia się za objaw ujemny. Jest to naturalna reakcja organizmu, prowadząca do jego ochłodzenia. Każda przecież maszyna, która się przy pracy silnie rozgrzewa, wyposażona jest w aparat chłodzący, a zasada jest ta sama, co i w ciele ludzkim: pod wpływem otaczającego ją zimna maszyna się „poci” i w ten sposób obniża swą temperaturę.

Im się zatem więcej pocimy, tem bardziej spada nadmierna temperatura ciała. Chodzi jednak o to, aby móc się pocić. —

Mówimy przecież „gorąco jak w łaźni”, mając na myśli łaźnię parową, wiadomo bowiem, że w oddziałach z rozgrzanym suchym powietrzem możemy znośić bez przykrości o wiele wyższe temperatury. Skąd ta różnica? Cóż gorące powietrze jest suche i wchłania bez trudu wydzieloną z ciała wilgoć, a zatem do pewnego stopnia (choć to wygląda na paradoks) działa chłodząco. — Natomiast powietrze przesycone parą nie jest już zdolne do absorbowania dalszej jeszcze wilgoci — i ciało nasze nie może się ochłodzić przez transpirację.

Stąd takie wielkie znaczenie ma lekka, przewiewna odzież. Jeśli zaś ubranie jest nieprzewiewne, dokoła ciała wytwarza się warstwa powietrza przesyconego parą i już niezdolnego do wchłaniania potu; wtedy narzekamy, że „trudno wytrzymać od gorąca”, czujemy duszność.

### SWOBODNA SZYJA.

Przedewszystkiem zaś odczuwamy tę duszność w szyi i karku. Dlaczego? — Bo rozgrzana warstwa powietrza dokoła ciała zgodnie z prawami fizyki, dąży

do góry — tymczasem tu właśnie spotyka zapórę w postaci kołnierzyka i krawata, naszych największych wrogów w porze letniej. Dlatego najważniejszym przykazaniem dla mężczyzny

**APARATY FOTOGRAFICZNE**  
u FOTO-PIPPEL  
taniej niż zagranicą  
ŁÓDŹ, NAWROT 2. TEL. 205-61.

powinno być: o ile możności przez jak największą część dnia (a najlepiej na stałe) mieć szyję wolną.

### PICIE WODY.

A picie wody? Utarło się przekonanie, że im więcej się jej pije, tem jest człowiekowi goręcej, gdyż się poci. Tymczasem, jak wspomnieliśmy wyżej, pocenie się to właśnie fizjologiczna reakcja ochładzania ciała. — Słyszysz się nieraz: I cóż mi z tej szklanki wody, którą wypilem, kiedy ja już po pięciu minutach wypociłem?

To jest również złudzenie: wycpiliśmy nie tę ostatnią porcję wody, ale przedewszystkiem te płyny w organizmie, które tam już najdłużej zalegały. —

Taką bowiem właściwość, jak wykazały niedawne badania, ma picie wody. A zatem picie można dowoli, gdyż to nie tylko pomaga ochładzaniu, ale także stanowi najlepszy i najtańszy środek oczyszczania tej maszyny, jaką jest dla człowieka jego organizm.

### KILKA PARADOKSÓW.

Ale jaka woda? Otóż pod żadnym warunkiem zbyt zimną, gdyż wtedy łatwo o przeziębienie żołądka i kiszek oraz wynikię stąd stany kataralne i zapalne, powtórę zaś ciało nasze odznacza się tą, nąpóźór paradoksalną właściwością, że na zbyt gwałtowne ochładzanie reaguje wzmocnionem (i to przez dłuższy czas) wytwarzaniem ciepła. Oczywiście, woda musi mieć pewną dość niską temperaturę (normalnie 8 do 10 st.), gdyż woda np. 15-stopniowa nie orzeźwia i nie zaspakaja pragnienia. Lepsza już jest gorąca herbata.

Jest to bowiem jeszcze jeden paradoks fizjologii, że najlepszy, bo najdłużej działający, środek na gorąco stanowią właśnie...

gorące napoje. Pod wpływem gorąca otrzymane zzewnątrz organizm wstrzymuje mianowicie dalsze produkowanie gorąca własnego i wkrótce już odczuwamy występujące automatycznie jego ochłodzenie.

### KAPIEL W RZECIE.

Warto również zdać sobie sprawę z kilku praktycznych zasad, jakich przestrzegać należy przy kąpieli rzecznej. Pod tym względem bowiem grzeszymy bardzo często i bardzo wiele. — Zatem przede wszystkim, nie kąpmy się po bezsennej nocy, po silnem zdenerwowaniu lub bezpośrednio po jedzeniu. Dwie godziny przed obiadem lub po obiedzie, to pora najlepsza. Następnie należy wystrzegać się zbytniego ochłodzenia ciała przed kąpielą. Powinno ono bowiem znajdować się w stanie pewnego rozgrzania i lepiej nawet wchodzić do wody będąc lekko spoconym, niż będąc rozbranym zwlekać z kąpielą, gdy jest chłodnawo. Po przyjęciu nad rzekę najlepiej kilka minut poleżeć w ubraniu, a potem rozebrawszy się rozpocząć odrazu kąpiel wodną, nie powietrzną, która właściwsza jest po wyjściu z wody — oczywiście przy pogodzie słonecznej. — Lepiej unikać skoków na głowę, bo to działa szkodliwie na słuch.

Natomiast wskazane jest używanie ruchu we wodzie. Czas kąpieli zależy od organizmu i od pogody. Osoby słabszej konstrukcji nie powinny siedzieć w wodzie dłużej nad 5—10 minut. Wogóle zaś należy bezwzględnie wychodzić z wody, gdy tylko stwierdzimy choćby nieznaczne uczucie zimna. Nie jest również właściwe nadużywanie kąpieli słonecznych. Natomiast warto pamiętać o tem, że najzdrowsza po kąpieli jest przechadzka.

Stanowczo szkodliwe jest używanie alkoholu, w jakichkolwiek postaciach — zarówno przed kąpielą, jak i po niej. — Wogóle zaś trzeba mieć stale na uwadze, że zarówno woda, jak i słońce działają dodatnio jedynie wówczas, gdy odpowiednio jesteśmy już na to działanie zahartowani — przez stopniowe przyzwyczajanie.

tego stopnia, że go nawet przewieźli do Charité, t. j. szpitala miejskiego w Berlinie. Mimo bowiem „swobod”, jakich łaskawie dozwolono Ossietyki'emu, stan jego zdrowia przedstawia się nadal bardzo groźnie. Atmosfera obozu koncentracyjnego nie nadaje się chyba dla człowieka tak ciężko chorego na serce. Nad Ossietyki'm przestano się już zastanawiać bezpośrednio, ale nawet ściany obozu koncentracyjnego nie są tak grube, by nie przedostawały się jęki innych ofiar katowanych. Zrozumiano więc wreszcie w Berlinie, że jeśli nie chce się na siebie ściągnąć odium całej Europy intelektualnej, musi się tego szlachetnego człowieka, który zawinił tylko przez to, że zawsze występował w obronie godności ludzkiej, że zawsze był tylko szermierzem pokoju i porozumienia międzynarodowego, wyrwać z tej atmosfery obozu

koncentracyjnego i zdecydowano się przewieźć go do szpitala miejskiego w Berlinie. Ale czy dopuszczą teraz do niego jakąś delegację międzynarodową? Czy umożliwi mu się kontakt ze światem? Czy pozwoli mu się wyjechać do Europy? Napewno nie, bo Ossietyki zbyt dużo przecierpiał, zbyt dużo przeżył, zbyt dużo słyszał i widział, co się dzieje w niemieckich obozach koncentracyjnych, by go Trzecia Rzesza mogła wypuścić ze swej czulej opieki. Pojawily się rozmaite wspomnienia ludzi, którym udało się zbiec z obozu koncentracyjnego, ale żaden z autorów tych wspomnień nie cieszy się w Europie takim autorytetem, jak Ossietyki. Niemcy nie mogą więc dopuścić do aktu oskarżenia ze strony Ossietyki'ego i dlatego obawiać się należy, że Ossietyki tak przedko wolności nie odzyska.

## Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



79)

157. UGRYŹ, JEŚLI MOŻESZ. Atos wziął pismo kardynała, schował pistolet za pas, ale tak, że kolba wystawała i że w każdej chwili mógł go z łatwością dobyć, poczem podszedł do lampy, rozwinął papier i nagłos przeczytał:

„POSIADACZ TEGO PISMA MA PRAWO CZYNIĆ Z MOJEGO ROZKAZU I DLA DOBRA PAŃSTWA TO, CO UWAŻA ZA STOSOWNE.

DAN W OBOZIE WAROWNYM LA ROCHELLE 5 SIERNIA 1628 ROKU.

RICHELIEU”.

— No, nareszcie, — powiedział Atos, zarzucając płaszcz na ramię — w ten sposób wyrwałem gzmii jadowite zęby. A teraz gryź, jeśli możesz.

Nie darząc nawet jednym spojrzeniem rozwścieczonej my lady Atos szybkim krokiem opuścił pokój.

158. NAJKRÓTSZA DROGA.

Przed zajazdem czekali dwaj mężczyźni, którzy mieli twardy rzytych myłady.

— Moi panowie — powiedział do nich Atos — z rozkazu kardynała macie czempredziej tę damę odstawić do fortu La Point i przypilnować

skrupulatnie, żeby wsiadła na pokład statku. Do tego czasu macie nie odstępować jej na krok.

Dwaj mężczyźni zgłębili się w ukłonie, dając tem samem do zrozumienia, że rozkaz zrozumieli. Atos skoczył na siodło i dał koniowi ostrogi, ale zamiast jechać szosą, pognął przez pola na przelaj, trzyma-

jąc się starej zasady, że najkrótszą drogą jest linja prosta, łącząca dwa punkty. Galopował tak długo, nie dając koniowi chwili odpoczynku, aż zdaleka ujrzał obóz, wówczas zatrzymał konia zeskoczył z siodła i stanął z pistoletem w ręku, w takiej pozycji, jaką zwykłe zajmuje wartownik przed obozem.





## Wiadomości bieżące

## Słonecznie i ciepło

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia drugiego w dalszym ciągu pogoda słoneczna i bardzo ciepła o za chmurzeniu umiarkowanym ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Najpierw umiarkowane wiatry połudn. - wschodnie i południowe, potem południowo - zachodnie i zachodnie.

**DYZURY APTEK.** — Nocy dziesiątej dyżurują następujące apteki: Niewiarowskiej (Zgierska 87); J. Hartmana (Brzezińska 24); Hiszpańskiego (Plac Wolności 2); Perlmanna i S-ki (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczańska 38); W. Darnieckiego (Piotrkowska 127); Wójcickiej (Napiórkowskiego 27).

**CHOROBY ZAKAZNE.** — W czasie od dnia 21 do dnia 27 czerwca 1936 roku zgłoszono do wydziału zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszy 27 przypadków (w tygodniu poprzednim 18), płuca 17 (11), błonica 7 (10), odra 24 (20), róża 5 (6), krztusiec 17 (15), gorączka pługowa 9 (6), dżetwica 1 (—).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 107 przypadków, w tygodniu poprzednim 98 przypadków.

**CZYJE DZIECKO?** Na posterunku w Cygance pod Łodzią przybyła 8-letnia dziewczynka. Rysopis jej jest następujący: jasna blondynka, szczupłej budowy, ubrana w jasną sukienkę, biały kapelusz, pantofle żółte. Twierdzi, że nazywa się Kazimiera Bergner, córka Franciszka i Marianny. Ulica zamieszkania — Pabjanicka lub Al. 1 Maja 46; miejscowość nieznana.

Ktokolwiek by coś wiedział o zaginionej dziewczynce proszony jest o powiadomienie o tem posterunku w Cygance.

**ZNALEZIONO PIENIĄDZE.** W wydziale śledczym przy ul. Kilińskiego 152, III p. pokój nr. 3 jest do odebrania koszula sportowa i portmonetka skórzana z nieniedzielną, znaleziona w tramwaju linii „10”. Prawy właściciel może się zgłosić po odbiór od godz. 9 do 14.

**ZGON W KOŚCIELE.** W kościele Piotra i Pawła przy ul. Nawrot 104, zasłabł 67-letni Kasjan Masłowski (Przejazd 47).

Wezwano pogotowie natunkowe, przed przybyciem którego Masłowski zmarł.

## ZAWIADOMIENIE

W związku z podaniem przez niektóre pisma wiadomości o tem, jakoby dyrektor Syndykatu Eksportu Odzieży „SEO”, Sp. z ogr. odp. w Łodzi — n. Chaim Działoszynski został zatrzymany przez władze celne w Zbąszyniu, oświadczamy, iż p. Chaim Działoszynski nie jest i nie był nigdy dyrektorem naczelnym Syndykatu Eksportu Odzieży „SEO”, Sp. z ogr. odp. w Łodzi. Nie zajmował on w tej instytucji jakiegokolwiek stanowiska. Pan Chaim Działoszynski, posiadający swe biuro w Londynie, jest natomiast jednym z wielu odbiorców konfekcji polskiej na rynku angielskim.

Prezes Zarządu Syndykatu Eksportu Odzieży Sp. z O. O. w Łodzi.  
Robert Geyer.

## Słask — to potęga Polski

# Protest przeciwko antysemityzmowi

## Wczoraj wszystkie sklepy żydowskie były zamknięte od godziny 12 do 14

Zapowiedziany na wczoraj demonstracyjny strejk organizacji żydowskich zarówno rzemieślniczych, pracowniczych, jak i kupieckich, odbył się na ogół w zupełnym spokoju.

Strejk ten był demonstracyjnym protestem przeciwko szerzącemu się w Polsce antysemityzmowi.

Strejkami kierowały organizacje: sjonistyczne, Bund, oraz Poalej Sjon prawica i lewica. Aguda zajęła stanowisko raczej bierne, ponieważ de facto do strejku przyłączyła się, choć nie brała udziału w akcji propagandowej.

Najczynniejszy był Bund, który zajął się unieruchamianiem od 12-ej do 14-ej zakładów fabrycznych na terenie Łodzi, gdzie zatrudnieni byli żydzi.

Ponieważ decyzja o strejku demonstracyjnym zapadła dość późno, bo onegdaj wieczorem, nie wszyscy wiedzieli o niej i dlatego wczoraj od samego rana krążyły po mieście lotne komisie, których zadaniem było informowanie właścicieli sklepów o proteście.

Wczoraj wszystkie przedsiębiorstwa żydowskie były zamknięte od godz. 12 do 14. Do strejku przyłączyli się nawet rzemieślnicy i drobni rzemieślnicy. W większych fabrykach, gdzie obok chrześcijan pracują robotnicy żydzi, ci ostatni w godzinach południowych porzucili pracę.

Ulica Nowomiejska wyglądała dość dziwnie, ponieważ prawie wszystkie sklepy były zamknięte. Na odcinku między Pl. Wolności a Bałuckim Rynkiem mo że trzy, najwyżej cztery sklepy chrześcijańskie były otwarte, pozostałe na wszystkich sklepach pozostałych widniały kartki z napisem: „Zamknięte”

lub też opuszczone były zaluzje.

Właściciele sklepów i strejkujący robotnicy stali przeważnie przed bramami domów, wskutek czego ruch pieszy na ul. Nowomiejskiej oraz przecznicach i na odcinku Piotrkowskiej od Pl. Wolności do ul. Narutowicza był znacznie utrudniony.

Po mieście krążyły wzmocnione patrole policyjne z karabinami. Spisano kilkadziesiąt protokołów za tamowanie ruchu ulicznego oraz gdzieś gdzieś za zakłócenie spokoju.

Do większych awantur nie doszło nigdzie, choć policja zmuszona była kilkakrotnie do interwencji i rozpraszania gromadzących się demonstrantów. Do ostrzejszej sejsji doszło w składzie przy ul. Nowomiejskiej 3, gdzie przybyła komisja lotna Bundu w sposób bardzo energiczny domagała się od personelu porzucenia pracy. Sejsję tę zlikwidowała policja, zatrzymując dwóch członków komisji.

Niezależnie od strejku demonstracyjnego, poszczególne organizacje żydowskie zorganizowały w swych lokalach zebrań, gdzie uchwalano rezolucje.

### Dziś ciągnięcie premii pożyczki dolarowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W małej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbędzie się dziś, w środę ciągnięcie premii pożyczki dolarowej. Między innymi wylosowana będzie premia w wysokości 12 tys. dolarów.

## Pociągi do Krakowa i Wilna

Uczestnicy wycieczek korzystać będą z poważnych ulg

Na zlecenie naczelnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego liga popierania turystyki organizuje szereg pociągów popularnych do Krakowa i Wilna. Pociągi te wyruszą do Wilna ze stacji Łódź - Kaliska 10 lipca o godz. 21.20, a koszt uczestnictwa wyniesie zł. 15.60. Z Kaliska pociąg popularny odepdzie 8 sierpnia o godz. 18.28, a koszt uczestnictwa wyniesie zł. 16.20.

Na podstawie biletów (kart kontrolnych) uczestnicy pociągów mają prawo przejazdu do Wilna i zpowrotem, zwiedzania Wilna, do poważnych zniżek w hotelach, restauracjach, autobusach i sklepach.

Uczestnicy wycieczek mogą zamawiać w kiosku informacyjnym na dworcu w Wilnie noclegi w schroniskach od zł. 0.60 do 1.50, w mieszkaniach prywatnych od zł. 1.50 — 4, w hotelach od zł. 2.50.

Pociąg do Wilna z Piotrkowa odepdzie 21 sierpnia o godz. 21.22, a koszt uczestnictwa wyniesie zł. 15.20.

Do Krakowa wyruszy pociąg z Łodzi 7 sierpnia o godz. 23.40, a koszt uczestnictwa wyniesie 11.30, ze Zduńskiej Woli 9 września o go-

dzinie 22.38 — koszt uczestnictwa zł. 12.10 i z Tomaszowa Maz. 10-go września o godz. 12.05 w nocy — koszt uczestnictwa zł. 11.10.

Karty kontrolne upoważniają do przejazdu koleją do Krakowa i zpowrotem, do przejazdu tramwajem i autobusem z dworca w Krakowie na Sowińiec, zwiedzania zabytków Krakowa.

Uczestnicy mogą zamawiać w biurze obsługi wycieczek związku turystycznego (ul. Lubicz 4, naprzeciw Dworca Kolejowego) kwatery zbiorowe w cenie zł. 0.50 — zł. 2, w domach prywatnych od zł. 2 do 3.50, w hotelach od 4.60 od osoby. Przy zamawianiu kwatery nadsyłać należy na konto PKO nr. 405-466 zadatek w wysokości 50 proc. cen kwatery. Wycieczki mogą również zamawiać wyżywienie.

Z uwagi na charakter tych pielgrzymek komitet grodzki zwraca się do wszystkich organizacji, stowarzyszeń i instytucji, pragnących wykorzystać te pociągi celem udziału w pielgrzymkach, aby zgłaszały się do delegata ligi popierania turystyki, urzędującego na dworcu Łódź - Fabryczna.

protestujące przeciwko fali antysemityzmu.

Na ul. Piotrkowskiej, między ul. Zawadzka a Pl. Wolności, grupa młodzieży usiłowała utworzyć pochód demonstracyjny. Policja rozproszyła zebranych, aresztując trzech młodzieńców, wnoszących okrzyki antyrządowe.

O godz. 2-ej w południe miasto przybrało normalny wygląd, wszystkie sklepy, budki i stragany zostały otwarte.

### Przebieg strejku w stolicy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajszy demonstracyjny strejk żydowski objął wszystkie warsztaty, sklepy i fabryki żydowskie. Spokój nigdzie nie został zakłócony, jedynie w niektórych miejscach komuniści usiłowali urządzić demonstracje, które jednak zostały szybko rozproszone.

## Dziś Zgierz wybierze nowe władze miasta

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym odbędzie się w Zgierzu pierwsze posiedzenie wybranej w dniu 31 maja r. b. rady miejskiej, w której największą ilość mandatów uzyskała P. P. S. i klasowe związki zawodowe.

Na dzisiejszym posiedzeniu po załatwieniu sprawy poborów dla członków zarządu miejskiego oraz wysokości djeł dla ławników, nastąpi wybór prezydenta, wiceprezydenta ławników. (li)

## Organizacje pracownicze potępiają akcję I.K.C. przeciwko związkowi nauczycielstwa polskiego

W związku z atakami I. K. C. i innych organów prasy reakcyjnej na Z. N. P. dwie wielkie centrale pracownicze — Unja związków zawodowych pracowników unysojących i Rada naczelna związków pracowników samorządowych — po wzięły uchwałę, którą w całości przytaczamy:

„W ostatnich czasach mnożą się ataki na ruch zawodowy pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych, lub poszczególnych jego części, z okazji zdrowych i słusnych wysiłków, podejmowanych dla konsolidacji tego ruchu. Niektóre organy prasowe usiłują sfalszować treść tych wysiłków insynuując im tendencje polityczne, a nawet wręcz podając w wątpliwość ich stanowisko państwowe.

Przedmiotem szczególnych ataków stał się Związek nauczycielstwa polskiego, którego poszczególne oddziały, zgodnie z ogólnymi tendencjami, domagają się zacieśnienia węzłów współpracy Z. N. P. ze wszystkimi organizacjami zawo-

dowymi, nie wyłączając organizacji robotniczych. Te uchwały dały powod kilku organom prasowym do zacieklej kampanji przeciwko największej i zasłużonej organizacji nauczycielstwa polskiego. Do wręcz oszczerezych zarzutów posunął się I. K. C., który poczynił wladom Z. N. P. zarzut wszczepiania jadu bolszewizmu, partyjniactwa itp.

Wobec powyższego centrale organizacji pracowniczych uważają za swój obowiązek stwierdzić publicznie, że działalność związku nauczycielstwa polskiego, zmierzająca do konsolidacji całego świata pracy, jest słuszną i celową, że Z. N. P. spełnia doniosłą i pozytywną rolę w życiu państwowym i społecznym i w konsekwencji potępiają oszczereczą kampanję, prowadzoną przeciw tej organizacji przez niektóre organy prasowe, a w szczególności przez „Ilustrowany Kurjer Codzienny” znany z wrogiego stanowiska w stosunku do wszystkich instytucji pracowniczych”.

## Dzisiejsze audycje

MIKROFON W MIEŚCIE CHALUPNIKÓW.

Jest w województwie łódzkim małe, biedne, lecz schludne miasteczko, które dzięki niezmiernie młodej, choć ciężkiej i niewdzięcznej pracy ludności — znane jest nie tylko w Polsce, ale daleko poza jej granicami.

Są to Brzeziny — miasto chałupników. Ten ciekawy ośrodek masowej produkcji gotowej odzieży, gdzie parę gotowych spodni nabyć można za półtora złotego, a gotowy garnitur męski za 10 złotych nasyca nie tylko rynek wewnętrzny, ale eksportuje do Holandji, Anglii, Szwecji, Norwegii, Danji a nawet do Afryki. Zamieszkuje miasto Brzeziny ludność to przeważnie chałupnicy, krawcy, pracujący po 18 godzin na dobę i zarabiający, w niektórych działach, od 7 groszy za godzinę.

O godz. 20.30 Polskie Radio w ramach audycji „Mikrofonem na prowincji” daje transmisję z Brzeziny. Będzie to radjomontaż z życia chałupników, odsłaniający kulisy masowej produkcji odzieży. Transmisję przeprowadzi red. Benedykt Stefański.

AUDYCJA LITERACKA

O godz. 18.00 rozgłoszą łódzka nadaje audycję, poświęconą twórczości poetyckiej jednego z poetów młodego pokolenia, mianowicie Mieczysława Brauna. Tematyka tych wierszy związana będzie ściśle z latem. Jako recytator wystąpi dr. Jerzy Ronard - Bujański, lektor w mowy uniwersytetu jagiellońskiego, który specjalizuje się w recytacji poezji młodego pokolenia.

ŚPIEW, HUMOR I TANIEC

Na ekran kina „Casino” wchodzi dziś komedia, pełna humoru, muzyki, o wystawie olśniewającej.

Tytuł: „Promenada miłości”. Film ten zasługuje na szczególną uwagę, gdyż reżyserem jego jest Frank Borzaga, twórca obrazu „Pokusa” z Marleną Dietrich.

„Promenada miłości” obok emocjonującej treści, zabawnej intrygi, sytuacji pełnych humoru, posiada wiele pięknych i łatwo wpadających w ucho melodii.

Miłośnicy muzyki i dobrego śpiewu usłyszą popularnych artystów: Ruby Keeler i Dicka Powella w szeregu wspaniałych scen.

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25 Dziś w środę, dn. 1 lipca o godz. 9.15 rozpoczyna występy żydowski „Chevalier” Paul Bursztajn we wspaniałej komedji muz. pt. „Der blonder cygajner”

Grand-Kino Clark Gable, Constance Bennet w filmie SKANDALE milionerów Ceny miejsc od 80 gr.



Dnia 28 b. m. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach nasz wieloletni  
majster przędzalniczy

ś. † p.

## Wincenty Bęben

Za zalety charakteru i zdolności fachowe cenić będziemy pamięć Jego zawsze,

**Administracja Fabryki**

przy ul. Dowborczyków

Włókienniczej Spółki Akcyjnej N. Ejtngon i S-ka w Łodzi

## Przygotowania do wyborów Żydzi wybiorą gminę dnia 25 października

W związku z rozpisaniem wyborów do rady miejskiej w Łodzi, do referatu wyborczego wpływają już ze wszech stron podania o zatrudnienie przy spisach wyborczych.

Jak się dowiadujemy, podania te wogóle nie będą rozpatrywane. W końcu lipca zaangażowanych zostanie około 200 osób na przeciąg 10 dni po 7 zł dziennie ale wyłącznie z list organizacji społecznych i związków zawodowych.

\*

Siedziba głównej komisji wyborczej mieści się w gmachu zarządu miejskiego przy ul. Pl.

Wolności 14, w pokoju nr. 19 na pierwszym piętrze.

\*

Przewodniczący głównej komisji wyborczej wiceprezes sądu okręgowego p. Węcile i jego zastępca sędzia Wiśniewski, złożyli w dniu wczorajszym wizytę p. prez. Godlewskiemu.

Najbliższą pracą głównej komisji wyborczej będzie zmontowanie 203 komisji wyborczych.

Listy kandydatów na przewodniczących, zastępców i członków obwodowych komisji wyborczych są już przygotowane.

Kalendarzyk wyborczy będzie w ciągu najbliższych trzech dni

podany do wiadomości publicznej.

\*

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego w Łodzi odbyła się konferencja z udziałem naczelnika Kędzierskiego, starosty grodzkiego dr. Wróny i posła Minberga, jako prezesa gminy wyznaniowej żydowskiej.

Na konferencji tej zapadła decyzja, że wybory do gminy żydowskiej w Łodzi odbędą się w dniu 25 października.

Data ta ustalona została po rozpatrzeniu postulatów poszczególnych ugrupowań politycznych żydowskich w Łodzi.

## Włamanie do mieszkania adwokata Szajera

Jednym ze złodziei okazał się syn właściciela domu

Dom przy ulicy Piłsudskiego 51 stał się onegdaj około godziny 2 po południu terenem niezwykłego zajścia.

W domu tym na II piętrze (front) zajmuje obszerne mieszkanie adw. Samuel Szajer. Z powodu święta adw. Szajer wraz z żoną i dzieckiem wyjechał do Kolumny, pozostawiając mieszkanie pod opieką służącej Marjanny Cesarzówny.

W południe służąca udała się do miasta. Skorzystali z tego dwaj złodzieje i po wyłamaniu zamków u drzwi dostali się do wnętrza mieszkania. W bramie czuwał trzeci sprawca.

Włamywacze spakowali w worki różną garderobę, bieliznę, futra, biżuterję, a przygotowali do wyniesienia maszynę do pisania i aparat radiowy.

W chwili, gdy złoczyńcy zamierzali wraz z łupem opuścić mieszkanie adw. Szajera, zjawiała się służąca w towarzystwie swego znajomego. Słyszając podejrzane szmery w mieszkaniu, służąca spytała: „Kto tam”. Odpowiedziano jej: „Swój, swój”.

Służąca szybko się zorientowała w sytuacji i wszczęła alarm. Złodzieje rzucili się do ucieczki. Zagroził im jednak drogę znajomy służącej, który zamknął drzwi wejściowe, trzymając silnie klamkę. Złoczyńcy klamkę oderwali i na klatce schodowej napadli na znajomego służącej. W międzyczasie krzyki służącej zwały lokatorów i dozorcę. Ten szybko zamknął bramę. Włamywacze znaleźli się w potrzasku. Lokatorzy jednego z nich tak dotkli-

wie poturbowali, że zaszła konieczność wezwania pogotowia ratunkowego. Lekarz opatrzył rannego złoczyńcę, którym okazał się 20-letni H. Piotrkowski, mieszkaniec Zduńskiej Woli (Sieradzka 5).

Nazwiska pozostałych aresztowanych dwóch sprawców, z których jeden okazał się synem współwłaściciela domu przy ulicy Piłsudskiego nr. 16, a drugi znanym policji paserem z Warszawy, ze względu na to czące się jeszcze śledztwo, trzymane są w tajemnicy. Na miejscu zuchwałego włamania zjechali niezwłocznie przedstawiciele władz, którzy wdrożyli energiczne dochodzenie.

Zajście wywołało na ulicy Piłsudskiego ogromne zbiegowisko przechodniów. (II)

## Krwawe zajście na Balutach

Tłum usiłował dokonać samosądu na administratorze domu.—  
Kilka osób odniosło rany

Wczoraj wieczorem dzielnica bałucka była widowiskiem krwawego zajścia, którego szczegóły przedstawiają się następująco:

Gdy administrator domu przy ul. Wawelskiej nr. 3, p. Chłapiński, zjawił się, celem za inkasowania komornego u lo-

katora tegoż domu Włodarczyka, doszło do ostrej wymiany słów, a potem do bójkii. Przed domem przy ul. Wawelskiej 3 zebrał się tłum okolicznych mieszkańców. Kilku mężczyzn usiłowało dokonać nad Chłapińskim samosądu.

Administrator zdołał jednak

zbiec i skryć się w piekarni przy ul. Spacerowej 28.

Tłum podążył za nim i wnet poczęły się sypać tam kamienie. Wywiązała się formalna bitwa. W ruch poszły tepe narzędzia i noże.

Krwawe zajście zlikwidowała policja, aresztując Chłapińskiego oraz dwie osoby z domowników Włodarczyka.

W wyniku bitwy 4 osoby zostały ranne.

Są to: Marjanna Majchrowska (Wawelska 3). Uległa ona ciężkim obrażeniom ciała i w stanie groźnym odwieziona została do szpitala. Lżejsze rany odnieśli: Michalina Dalsińska, Marjanna Włodarczyk (Wawelska 3) i Antoni Cieplicki (Spacerowa 6) oraz administrator Chłapiński.

Jak się dowiadujemy, między administratorem, a Włodarczykami oddawna istniały napięte stosunki.

## Małpy w Gibraltarze

Skały Gibraltaru, które obsadzone są załogą angielską, posiadają jeszcze jedną dość niezwykłą siłę obronną, a mianowicie... małpy. Istnienie małp na Gibraltarze związane jest z legendą, która krąży wśród mieszkańców okolicznych i z którą łączy się, jak widać, potęga Wielkiej Brytanji.

Gdy Anglicy objęli władzę nad Gibraltarem, znajdowało się tam wówczas około 1000 małp, które się dostęły z sąsiedniej Afryki. Wśród przesadnych mieszkańców powstała przepowiednia, iż flaga

angielska będzie tak długo powiewała nad Gibraltarem, jak długo będą tam rezydowały małpy. Gdy więc w r. 1930 małpia ludność skały zmniejszyła się gwałtownie i spadła do 2 sztuk, gruchnęła wieść wśród mieszkańców, iż już wkrótce nastąpi koniec panowania Anglików.

Zarząd Gibraltaru przywrócił szybko spokój, sprowadzając z Afryki 30 młodych małp przez specjalnego wysłannika w osobie kpt. D. A. Smitha, który szybko uzyskał przydomek „oficera dowodzącego małpami”.

## Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „BYKUR CHOLIM” i Komitet „UZDROWISKA”

podają do wiadomości, że w okresie od dn. 1-go lipca do dn. 15-go sierpnia 1936 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, a mianowicie:

dn.	o g.	12 i pół pp.	za b. p.	Adolfa Kowadło
2	7 rano			Inż. Tobiasza Rublewa
3	7 rano			Jezekiela Krawcowa
4	10 rano			Ernestyny Gineberg
4	10 rano			Czyży Rozental
5	7 rano			Emmy Liskier
7	7 rano			Teresy Silberstein
7	12 i pół pp.			Berty Fiszmanowej
8	12 i pół pp.			Jakóba Izaaka Gineberga Czł. Zarządu
12	12 w poł.			Dawida Reichmana
12	12 i pół pp.			Idy Hermanowej
12	1 po poł.			Ferdynanda Poznańskiego
13	7 rano			Anny Lewinson
13	7 rano			D-ra Mieczysława Poznańskiego
18	7 rano			D-ra Bronisława Handelsmana
19	7 rano			Marji i D-ra Alfreda Fausta
20	7 rano			Salmana Salomonowicza
20	7 rano			Arona Ratnera
22	7 rano			Rafała Wolmana
22	12 i pół p. p.			Salomona Nowińskiego czł. Zarządu
23	12 i pół pp.			Anny Kantor
23	1 po poł.			D-ra Gustawa Rotzszpana Wice-Prezesa
24	7 rano			Mirjam Rozen
24	12 i pół pp.			Henryka G. Saksa
26	7 rano			Henriety Wolfson
26	7 rano			Lifmana Jelina
26	12 i pół pp.			Salo Krotoszyńskiego
29	7 rano			Józefa Warszawskiego
30	7 rano			Markusa Kona
30	12 i pół pp.			Jakóba Serejskiego
31	12 i pół pp.			Józefa Lindenfelda
31	1 p. p.			Artura Toruńczyka
1	10 rano			Samuela Goldberga
3	12 i pół pp.			Izraela Wolfa Weinberga
4	7 rano			Sary Rebeki Unikowskiej
4	7 rano			Dawida Ch. Singera
5	7 rano			Stefanji z Kacencelenbogenów Mincowej
6	7 rano			Jadwigi Silberstein
6	7 rano			Henriety Pilichowskiej
7	7 rano			Arona Tobiasza
9	12 i pół pp.			Dawida Rogozińskiego
10	7 rano			Dresli Pilicerowej
14	7 rano			Rozalji Hirsbergowej

## Cytryny znacznie stanieją

po zniesieniu przez Polskę sankcji antywłoskich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Departament celny ministerstwa skarbu przygotowuje szereg zarządzeń, pozostających w związku z powziętą przez radę ministrów uchwałą o zaniechaniu stosowania sankcji gospodarczych wobec Włoch.

Wydane będą obszernie instrukcje celne, na podstawie których cofnięte zostaną wszystkie okólniki, wydane przed rokiem po przystąpieniu Polski do realizacji uchwał sankcyjnych ligi narodów.

Okólniki te anulowane mają być w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu”.

Wiadomość o zaniechaniu sankcji przez Polskę wywołała duże poruszenie wśród sfer gospodarczych, które utrzymywały stosunki handlowe z Włochami. Będzie to miało szczególne znaczenie dla importerów owoców południowych, którzy znaczną część transportów owoców sprowadzali z Włoch. W ciągu najbliższych tygodni nastąpi sprowadzenie do Polski większych zapasów cytryn włoskich, co obniży ceny tych owoców, sprawa dzianych z... (nieczytelny)

nia sankcji z Syrii i innych krajów. Podjęte zostały również rozmowy w sprawie nabycia przez firmy włoskie w Polsce większych transportów węgla.

## Tomaszów

STREJK PROTESTACYJNY.

W Tomaszowie trwał wczoraj dwugodzinny strejk protestacyjny robotników i pracowników umysłowych żydów oraz części robotników i pracowników chrześcijan, jako protest przeciwko szalejącemu antysemityzmowi.

Sklepy i przedsiębiorstwa żydowskie były zamknięte w godzinach od 16-ej do 18-ej, robotnicy i pracownicy umysłowi strejkowali w godzinach od 12 — 14-ej. W synagodze odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze b. p. Minkowskich, poczem wygłoszono okolicznościowe przemówienie.

NAPADY NA ŻYDÓW.

Wczoraj w godzinach wieczornych grupa wyrostków napastowała w parkach i na ulicach spacerowiczów o wyglądzie semickim.

Policja dokonała kilku aresztowań.



## Pozostałe mecze o mistrzostwo klasy A

W najbliższą niedzielę odbędą się w Łodzi następujące dalsze mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A: LKS Ib — SKS, WKS — LTSG, U-T — Widzew, Wima — Burza, PTC — Makabi.

Prócz tych meczów pozostały jeszcze w klasie A do rozegrania mecze następujące: LKS Ib — Wima, WKS — Makabi, Widzew — LTSG, SKS — U-T i PTC — Burza. Mecze te rozegrane będą 12 lipca.

Mistrz łódzkiej klasy A wyłoniony musi być jeszcze przed 12 lipca, w związku z czym dowiadujemy się, że gdyby LTSG nie pokonało najbliższej niedzieli WKS i nie zapewniłoby sobie w ten sposób definitywnie mistrzostwa łódzkiej klasy A, odbyłyby się w ciągu przyszłego tygodnia mecze w dzień powszedni.

## Podpalenie boiska „Makabi”

Z Wilna donoszą: Niewykryci sprawcy chcą zniszczyć boisko klubu sportowego „Makabi”, przy ul. Wiwulskiego w Wilnie, obalili parkan benzyną i podpalili.

Natychmiastowa akcja ratunkowa zdołała zapobiec rozszerzeniu się pożaru. Zniszczeniu uległa tylko nieznaczna część ogrodzenia. Opodal źródła pożaru znaleziono butelkę od benzyny.

## Max Schmeling i Anny Ondra



byli przyjęci na specjalnej audjencji przez Hitlera, który osobiście złożył znakomitemu bokserowi powinszowania.

## Kto wejdzie do klasy A

Mistrzostwa piłkarskie łódzkiej klasy B znajdują się już w stadium końcowym i wkrótce mistrzowie grup rozpoczną walki o awans do klasy A, na miejsce zdegradowanej drużyny, (najprawdopodobniej Makabi).

W grupie łódzkiej w klasie B tytuł mistrza ma KPZjednoczone, w grupie pabjanickiej pewnym mistrzem jest Sokół (Pabjanice), w grupie tomaszowskiej Lechja (Tomaszów) i w grupie kaliskiej: Kaliski Klub Sportowy (KKS). Wymienione kluby rozegrają ze sobą po dwa spotkania.

## Drużyna narodowa startuje w Poznaniu

W dniu 12 lipca b. roku odbędzie się w Poznaniu szosowy wyścig kolarski o mistrzostwo Polski na dystansie 180 km.

Wyścig ten zgromadzi na starcie elitę kolarstwa polskiego z drużyną narodową na czele.

Organizację wyścigu powierzył P. Z. T. K. zarządowi P. O. Z. K.

Wyścig odbędzie się na trasie Poznań — Pniewy — Nowy — Tomyśl — Trzebiele — i z powrotem. Ze względu na doskonały stan dróg, przez które prowadzi wyścig o mistrzostwo Polski, spodziewać się należy dobrych wyników.

## Hazenistki IKP grały doskonale

### Łodzianki zdobyły mistrzostwo Polski, imponując widowni

Wczoraj donosiliśmy o zdobyciu mistrzostwa Polski w hazenie przez drużynę łódzką IKP.

Obecnie dowiadujemy się dalszych szczegółów mistrzostw.

Z powodu nieprzybycia zaawizowanej drużyny HKS., co sprawiło wiele kłopotu organizatorom, mistrzostwa zostały rozegrane w jednej grupie.

Białostocki OZPR. nadał zawodom charakter reprezentacyjny.

Przybyłe drużyny powitał wiceprezydent miasta p. Piotrowski oraz prezes inż. Chrzan, który wręczył kapitanom drużyn wiązanki kwiatów.

W mistrzostwach wzięły udział zespoły: IKP. (Łódź), A. Z. S. (W-wa), Czarni (Lwów), Warta (Poznań), Jagiellonja (Białystok).

Łodzianki wykazały, że są bezsprzecznie najlepszą drużyną hazeny w Polsce i ponownie uzyskały zaszczytny tytuł mistrza.

IKP. grał koncertowo, wywołując zachwyt u licznie zebranej publiczności.

Łodzianki rozniosły lekko Czarnych (17:0), Jagiellonję —

(12:3), Wartę (11:1) i AZS. (2:1) zdobywając 8 pkt. i imponujący stosunek bramek 42:5.

Drużyna łódzka zaimponowała doskonałą kondycją, szybkością i świetnym zgraniem. IKP. był doskonale przygotowany do mistrzostw przez swego trenera i opiekuna p. Łuchniaka.

Łodzianki występowały w następującym składzie: Szmalcówna, Nawrocka, Kacperska, Filipiakówna, Gruszczyńska, Głazewska i Janicka.

Duszą zespołu były Gruszczyńska, Głazewska i Filipiakówna.

Inicjatorką wszelkich akcji i zdobywczynią Iwiej części bramek była wszędobylska Gruszczyńska, której dzielnie sekundowały Głazewska swymi niebezpiecznymi „śrubami” i młoda Janicka.

Filipiakówna w pomocy była murem nie do przebycia. Kacperska i Nawrocka dostroiły się do jej gry i paraliżowały skutecznie wszelkie akcje przeciwniczek.

Szmalcówna w bramce niepepnie.

Tytuł wicemistrza Polski zajął AZS. (W-wa), mając swój najsilniejszy punkt w reprezentacyjnej bramkarce Polski, Ste-

fańskiej i doskonalej Wiśniewskiej w ataku.

Na trzecim miejscu uplasowała się Warta, mając wartość w zawodniczkę Sekółównę w ataku.

Jagiellonja i Czarni posiadają dobry, lecz jeszcze zbyt mało ru tinowany i oszlifowany materiał.

Tegoroczne mistrzostwa Polski w hazenie wykazały, dalszą supremację Łodzi w tej gałęzi gier sportowych.

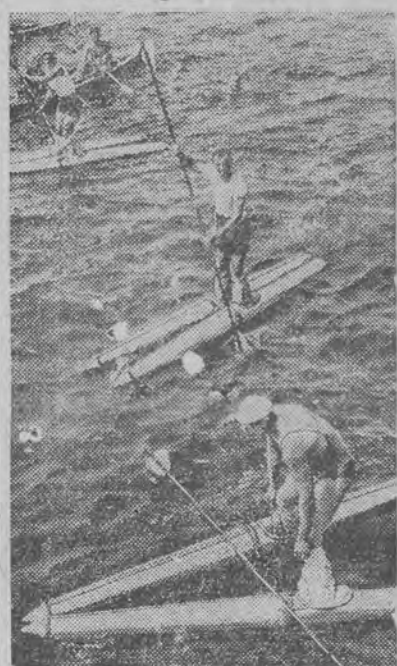
Ogólny poziom mistrzostw był naogół nie niższy niż w latach ubiegłych.

Naszym paniom daje się jednak dotkliwie we znaki brak kon taktu z poważniejszymi przeciwniczkami.

Naczelna magistratura gier sportowych w Polsce musi dożyć wszelkich starań, by dać jaknajczęściej odpowiednie sparring - partnerki naszym hazenistkom, a niewątpliwie poziom tej pięknej gry podniesie się znacznie.

Organizacja tegorocznych mistrzostw Polski — doskonała.

## Narty wodne



przywędrowały z Ameryki i zaczynają zyskiwać w zachodniej Europie prawo obywatelstwa.

## Jędrzejowska w półfinale turnieju wimbledońskiego

W międzynarodowym turnieju wimbledońskim rozegrano we wtorek ćwierćfinałowe mecze pań.

W pierwszym ćwierćfinale Jędrzejowska łatwo pokonała

angielkę Stammers 6:2, 6:3. Pozostałe trzy ćwierćfinały dały wyniki: w półfinałach walczyć będą: Jędrzejowska — Jacobs i Mathieu — Sperling.

## Skład ŁKS-u na czwartek

### Hakoah wiedeński przyjeżdża w dniu 7 lipca

Na czwartkowy mecz ŁKS-u z Kispesti, węgierską drużyną, która w ciągu niedzieli i poniedziałku pobili reprezentację Lwowa i zremisowała z Pogonią łódzianie wystawili następujący skład:

Andrzejewski, Karasiak, Fliegel, Tadeusiewicz, Pegza II, Pegza I, Król, Sowiak, Lewandowski, Wołski i Miller.

Galecki nie może jeszcze grać a i kontuzja Welnicza uniemożliwia jego wystawienie.

ŁKS. zamierza wypróbować Millera na obu skrzydłach. Do przerwy będzie on grał na pra-

wem skrzydle, po przerwie na lewym, a zastąpi go Gątkiewicz.

Kispesti wystawia drużynę: Vadi, Szemer, Fot, Pursel, Fatkay, Havas, Szabo, Nemes, Dery, Steiner.

\*

ŁKS. zakończył już pertraktacje z wiedeńskim Hakoahem, który jak wiadomo, hawi na tournée w Polsce. Wiedeńczycy przyjeżdżają do Łodzi na dzień 7 lipca, t. j. w nadchodzący wtorek.

W niedzielę ŁKS. gra z Warszawianką w stolicy o mistrzostwo ligi.

## „GŁOS PORANNY”

nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i przyległych letniskach u Lewenberga

## roma

Piotrkowska 121

poprzeczna oficyna, 1 piętro. Tel. 155-55

## ZMARTWIENIA MAE WEST.

— W każdym filmie każą mi see narzyści biegać niemal nago — skarżyła się znakomita artystka Mae West. — Jestem zadowolona, że przynajmniej raz dziennie mam okazję być przyzwoicie ubrana.

— W towarzystwie? — zapytała ją.

— W towarzystwie również nie — odpowiedziała Mae West. — Dopiero wtedy, gdy kładę się do łóżka!

## Śluszność protestu P. T. C.

### bada specjalna komisja wydz. gier i dyscypliny

W dniu jutrzejszym władze ŁOZPN. przeprowadzą dochodzenie w związku ze złożonym protestem Pab. Tow. Cykl. w sprawie zawodów z LTSG., które, jak już donosiliśmy, zostały przerwane 4 minuty przed końcem wskutek wtargnięcia publiczności na boisko.

Pabjaniczanie podali szereg świadków, którzy w dochodzeniu mieli stwierdzić słuszność złożonego protestu i wykazać, że sędzia zawodów p. Mikołajczyk prowadził mecz stronniczo i wbrew przepisom.

Jednocześnie wydział gier i dyscypliny ŁOZPN. przeprowadza skrupulatne dochodzenie w sprawie przewinień zawodników Krzymuskiego i Karbowiaka, zawieszonych za czynne znieważenie sędziego, p. Mikołajczyka na wspomnianych zawodach. Kierownictwo klubu pabjanickiego twierdzi bowiem, że wypadki takie nie miały w ogóle miejsca i zostały wymagi-

nowane przez niefortunnego sędziego.

W związku z Krzymuskim i Karbowiakiem wpłynęło zapewne nowe dochodzenie. Wymienieni zawodnicy grali podczas zawieszenia z rezerwą ligowców, PTC. Homaczy ich udział w powyższych zawodach tem, iż komunikat w organie oficjalnym ukazał się w spóźnionym terminie, jak również, że list-express polecony, nadany przez sekretarjat ŁOZPN., nadszedł dopiero nazajutrz po odbytych zawodach. Władze ŁOZPN. będą musiały stwierdzić prawdziwość powyższych okoliczności na miejscu w Pabjanicach, by zweryfikować te zawody.

Komisja, która przeprowadza w omawianych sprawach szczegółowe dochodzenia, złożony swe wniosek na najbliższym posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny ŁOZPN.



## TEATR, MUZYKA i RADJO

### TEATR MIEJSKI

Dziś i codziennie o godz. 20.30 „Nie usprawiedliwiona godzina” w reżyserji Konstantego Tatkiewicza.

### TEATR LETNI (dawn. „BAGATELA”)

Codziennie komedia muzyczna Müllera i Warsa p. t. „Minister i dessous” w wykonaniu całego zespołu z T. Maniewiczówną, M. Dąbrowską, J. Sokółowską, J. Kozłowską, L. Sempolińskim, W. Ruszkowskim, B. Horskim i E. Regro w rolach głównych.

### TEATR „ROZMAIŃCOCI”

Dziś w środę, o godz. 21.15 uroczysta premiera wspaniałej komedji muzycznej z znakomitym amerykańskim gwiazdorem, żydowskim „Chevalierem” Paulem Bursteinem w roli tytułowej.

### DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY.

6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt  
11.00 Południowy koncert z płyt  
12.03 Muzyka lekka z Ciechocinka  
12.55 Muzyka z płyt  
15.45 „Dzień dobry, czy dobranoc”, słuchowisko dla dzieci młodszych.  
16.15 Zespół kameralny  
17.00 Janina Brochwiczówna w swoim repertuarze.  
17.20 Koncert kameralny w wykonaniu krakowskiego kwartetu smyczkowego.  
17.50 Anegdota z życia Adama Asnyka.  
18.00 Nowe wiersze Mieczysława Brauna  
18.15 Taniec w literaturze skrzypcowej (płyty)  
18.50 Pogadanka aktualna  
19.00 Orkiestra straży więziennej  
19.40 Arje i pieśni w wykonaniu Pawła Prokopienki.  
20.00 Koncert popularny w wykonaniu Link - Darekiej (śpiew) i Gerta (fortepian)  
20.30 „Brzeziny — miasto chałupników” — reportaż przeprowadzi red. B. Stefański.  
21.00 Audycja z cyklu „Kandydaci do międzynarodowego konkursu szopenowskiego” — wykonawczyni Pola Szumkierówna.  
21.30 „Chiński flet” — symfonia kameralna Ernesta Tocha na sopran i 14 instrumentów solowych.  
22.05 „Ogólnopolski wyścig kajakowy na Czeremoszu” — reportaż  
22.15 „Mistrz belcanta” — reportaż muzyczny

### RADJO ZAGRANICZNE

LONDYN (286) i DROITWICH (1500)  
21.05 Recital fortepianowy (Szopen, Franck)  
22.45 Koncert popularny  
LONDYN (342)  
20.00 Koncert popularny i angielskie pieśni  
23.40 Muzyka fortepianowa (Od Bacha do Rachmaninowa)  
WIEN (506)  
19.30 Koncert mozartowski  
21.30 Muzyka operetkowa  
BRUKSELA FL. (322)  
20.00 „Polska krew” — operetka Ne dbala  
PRAGA (470)  
16.10 Rosyjska muzyka popularna  
17.40 Utwory fortepianowe Liszta  
21.00 Koncert wiolonczelowy D-dur Haydna  
BRNO (325)  
20.40 Rosyjskie arje operowe  
PARYŻ (1648)  
20.00 Muzyka fortepianowa  
TULUZA (328)  
23.15 Francuskie lekkie piosenki  
KÖNIGSWUSTERHAUSEN (1571)  
15.15 Utwory fortepianowe Schumann  
18.00 Arje z oper komicznych.  
21.15 Koncert orkiestry detej  
BERLIN (356)  
20.45 Obrazy południa w muzyce  
WROCLAW (316)  
16.00 Recital fortepianowy  
22.40 Muzyka taneczna  
21.15 Utwory belgijskich kompozytorów.  
SZTUTGART (523)  
20.45 Koncert beethovenowski  
BUKARESZT (365)  
21.10 Wokalny koncert solistów  
BEROLINSTER (540)  
20.10 Sonata fortepianowa C-dur i symfonia niedokończona Szuberta  
SOTTENS (443)  
21.00 Kittl: Symfonia Es-dur  
BUDAPESZT (550)  
18.30 „Tam, gdzie skowronek śpiewa” — operetka Lehara.  
22.20 Muzyka cygańska  
RZYM (420)  
20.35 Koncert symfoniczny

# Zdrowie i piękno Podola czeka z utęsknieniem na liczne rzesze turystów z całej Polski

Zaleszczyki, w czerwcu.

Przed dziesięciu laty, gdy szumnie powtarzano się już nazwy — Krynica, Zakopane, Szczawnica, w miejscu, gdzie obecnie przewija się co roku kilkanaście tysięcy osób, podziwiając piękno i bogactwo tego zakątka, była niemal dzika, skąpana w słońcu, otoczona lustrzaną wstęgą Dniestru wieś.

Pierwsi odwiedzający ją amatorzy mieszkali w chatkach wieśniaczych, wieczorem nie mogąc wyjść na krok z powodu przysłowiowych egipskich ciemności. Przez ten krótki okres czasu jednak owo południowe nasze dziecko dojrzało i rozwinęło się nadszpodziewanie. Dziś posiada już asfaltowane szosy, elektryfikację, dwie plaże, piękne wille, teatr, kino, lokale dancin-gowe, kawiarnie itp.

Jeżeli chodzi o wygląd, to podobnie, jak Krynica (choć daleko nie dorównują jej jeszcze urządzeniami) Zaleszczyki są w gruncie rzeczy miasteczkiem niezbyt pięknym i ciekawym. Wokoło rynku — sklepy, dalej kościół, z drugiej strony charakterystyczna cerkiew z XVII w., magistrat, gimnazjum, szkoła rolnicza itd.

Dopiero wokoło miasteczka rozciąga się na dużej przestrzeni, we wszystkie strony, samo uzdrowisko. Do najładniejszych i najelegantszych okolic należą t. zw. nowe Zaleszczyki t. j. okolice plaży „słonecznej”, nieco brzydsze są okolice plaży t. zw. „cienistej”, gdzie wiele will położonych jest nisko, nad rzeką.

Pomiędzy — jak gdyby — jednem, a drugiem znajduje się ulica, na której mieszkał przed dwoma laty Marszałek Piłsudski. — w końcu jej białe, jednopiętrowe, porośnięte winem domek z widokiem na Dniestr, zwalony częściowo most i barwny brzeg rumuński. Marszałek zajmował w willi tej parter; z ganku (dawnej jadalni) słychać szum płynącej rzeki, w której bańnię o przymierzu dwóch sąsiadujących krajów z pewnością wieczorami się wsluchiwał...

## Z estrady „helenowskiej”

# Recital Ady Sari

Mimo, że słuchanie muzyki w ogrodzie czyli — jak się to mówi — „na powietrzu”, nie należy do rzeczy wdzięcznych, bo najłżejszy wietrzyk może się okazać szkodnikiem, zdmuchującym najidealniej wyczelowaną frazę muzyczną, to jednak niedzielnego koncertu należało do wielce udanych. Wyjątkowo sprzyjające warunki atmosferyczne i cisza, jaką tysiączne masy słuchaczy zachowywały w czasie produkcji muzycznych działań, że wykonanie programu dorosło do poziomu, do jakiego przywykliśmy w sezonie zimowym. Ada Sari jest ulubienicą publiczności, tej, która stale na koncertach bywa, ale zainteresowanie się jej śpiewem tysięcy nowych mas, stojących niewygodnie wokół muszli koncertowej — podobnie jak w „operze leśnej”, było dla nas prawdziwą niespodzianką. Zdawało się napozór, że do serca tego audytorium niełatwo przemówić wyrazem subtelny sztuki; że tym słuchaczom, nadstawiającym ucha ciekawie, głodnym wrażeń niedziennych, należałoby rzucić raczej jakieś cekiny wirtuozostwa, raczej jakieś zwrotki ba-

W drugiej części Zaleszczyk, od strony wsi Dobrowlany, znajduje się dom wycieczkowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno - krajoznawczego, wybudowany przy szczupłych dochodach, dzięki poparciu rządu. W domu tym istnieje od 7 lat muzeum i czytelnia. Muzeum bogate jest w niektóre ciekawe okazy, jak np. panorama akwarelowa Zaleszczyk z 1830 r., zbroje ze średniowiecza, kule armatnie itp. Dom wycieczkowy spełnia również w sezonie zimowym rozmaite funkcje kulturalno - oświatowe. Czytelnia jest bogato zaopatrzona w czasopiśma i gazety.

Punktem zbornym jednak mieszkańców Zaleszczyk, t. zw. popularnie „deptakiem” są plaże, a zwłaszcza plaża słoneczna. Na dużym terenie (tego roku jeszcze znacznie powiększonym), otoczonym z jednej strony wysokimi urwiskami skałami, z drugiej — płytkim, zgoła niebezpiecznym do kąpieli brzegiem Dniestru, ustawiony jest między lawkami las koszy i leżaków, na których spoczywają czekoladowi, roześmiani, w barwnych kostjumach ludzie: piękne kobiety, smagłe sylwetki mężczyzny oraz w ogródku z białego piasku piasku małe pułchne murzynki.

Najciekawsza jednak jest część plaży wśród skał, gdzie zrobione są schodki i jakby piętra. Urządzenie to ma znaczenie nie tylko dekoracyjne, ale i zdrowotne, tu bowiem jest najlepsze odbicie promieni słonecznych, a zatem i najsilniejsza insolacja. Ponadto jest wspaniały widok na malowniczy, barwny brzeg Rumunii. Pośrodku plaży gra bardzo dobra wojskowa orkiestra, obok — pawilon „Meran”, w którym odbywają się fiw'y, dancin-gi, brydż itp. Przy brzegu rzeki stacje kajakowe, łodzie elektryczne oraz prom do przepływania na brzeg rumuński.

Plaża „cienista” jest mniej efektowna, ale zato bardziej swobodna i więcej nadająca się do kąpieli powietrznych.

Jeżeli chodzi o klimat Zaleszczyk, jest to kwestja bodaj najcharakte-

rystyczniejsza dla tego uzdrowiska. Klimat ten jest więc zasadniczo ste-powy, to zn. lata bardzo gorące (do 60 st. w słońcu), ze skłonnościami do burz, zimy ostre z inklinacjami do wichur.

Dzięki jednak położeniu w kotlinie, otoczonej górami, miejscowość ta posiada pewną dziwną dodatnią właściwość, z którą należy się poważnie liczyć przy wyborze miejsca wypoczynkowego na lato. Otóż w Zaleszczykach niemal zawsze jest pogoda. Przez dwa lata gdy w całej Polsce były ulewne deszcze i powodzie — tutaj były pogody bez zarzutu. Ten stan rzeczy, kolidujący często z przepowiedniami P. I. M., przypisać należy warunkom topograficznym, a więc nachyleniu, odbiciu promieni słonecznych od skał i Dniestru, słabym wiatrom. Wszystko to składa się na fakt, że rozgrzane powietrze z kotliny zaleszczyckiej często nie pozwala na skraplanie się chmurom, unoszącym się nad Zaleszczykami; stąd w okolicach nawet Zaleszczyk — deszcze, w samym zaś zakątku spada najwyżej parę kropel.

Jeżeli chodzi o znaczenie zdrowotne — to Zaleszczyki mają dwa do tego zasadnicze warunki: słońce i owoce. Heljoterapia, jak wiadomo, umiejętnie stosowana (jeżeli poza-tem kąpiele słoneczne, w odpowiednich oczywiście warunkach, odbywają się bez kostjumu, 100 proc.), według najnowszych prądów w medycynie leczy niemal wszystkie choroby. Owoce zaś zaleszczyckie, więcej nagrzane słońcem, mają i smak i znaczenie inne od naszych; jeżeli do tego dodamy jeszcze bogactwo owoców południowych — jak morele i winogrona, posiadające mnóstwo witamin — to przekonamy się, że Zaleszczyki są jedynym miejscem dla wykonania programu przyrodolecznictwa.

Strona przyjemnościowa Zaleszczyk, to poza plażę, kąpielą i kajakowaniem — w pierwszym rzędzie wycieczki, organizowane przez „Orbis” w piękne okolice. Poza-tem lokale dancin-gowe „Warszawa” i „Adria”, dalej teatr, kino, zabawy w „Sokole”, na plaży itp.

Jeżeli chodzi o wycieczki, to do najciekawszych należy — na stronę rumuńską — do Schitt'u i Zwineaca, gdzie znajduje się monastyr św. Jana. Obok klasztoru stara drewniana kaplica, z pod której wypływa źródło do doskonałej wody do picia: źródło ma 3 odnogi: Wiarę, Nadzieję i Miłość. Poniżej kaplicy — wykuta pustelnia. Co godzinę dzwony kościółka, których echo rozchodzi się hen i na stronę polską, wzywają mnichów do modlitwy...

Ze Zwineaca rozciąga się jeden z najładniejszych widoków na Pol-

skę. W Schitt'ie uderza na wstępie imponująca cukrownia; można tam pozatem najeść się doskonałych, bajecznie taniach, daktyli, fig, migdałków słodkich i przysłowiowo „wstawić się” w kancianic winem, przy dźwiękach oryginalnej muzyki cygańskiej... Z dalszych wycieczek dozwolona jest tylko do Czerniowiec. Jeżeli chodzi o stronę polską, to zwiedza się Okopy św. Trójcy, Czernonogród itp. okolice, posiadające na naszych ziemiach najładniejsze krajobrazy.

Zeszłego roku jesienią, obok pięknego święta winobrania, Zaleszczyki obchodziły hucznie wielką uroczystość: dziesięciolecie swego istnienia. Słusznie wówczas, w czasie jednego z przemówień, padły słowa, że piękna Podola wogóle jeszcze nie doceniamy. Zbyt bowiem entuzjasmujemy się urokiem Tatr, pokrytych śniegiem i dlatego zapominamy o malowniczych ruinach zamków, artystycznie rzeźbionych grotach gipsowych i cudach podziemnych.

Jeden jest tylko wzgląd, który ten stan rzeczy tłumaczy. Otóż, gdyby wszelkie „Orbis” itp. instytucje, miały reklamować tanie wyjazdy do Jugosławji, czy Rumunii, zastanawiały się o podrozie do Zale-

## Zmije w Gałkówku

W związku z częstymi opadami w lasach gałkowskich pojawiły się zmije. Leczni wycieczkowiec w oba ubiegłe święta spacerując po lesie natknęli się w kilku miejscach na kilka zmij.

Zmije te są jednak spokojne, nie rzucają się na ludzi. W związku z powyższym nadleśnictwo lasów państwowych w Gałkówku przedsięwzięło środki zaradcze.

## Zwyczaj papierów polskich na giełdzie w Nowym Jorku

NOWY JORK, 30.6. (PAT) — Ogłoszona przed paru dniami w N. Jorku wiadomość o zawieszeniu transferu obsługi pożyczek przez Polskę wywołała — jak zwykle bywa w takich wypadkach — gwałtowny spadek papierów polskich na giełdzie nowojorskiej. Kursy sobotnie były wobec tego wyjątkowo niskie.

Zgodnie jednak z wypowiedzianymi z różnych stron przypuszczeniami, ostabienie sobotnie było przesadne, to też notowania poniedziałkowe wykazały poważną zwykłą kursów pożyczek polskich.

Notowania te były następujące (kursy zamknięcia — w nawiasie

sobotnie kursy zamknięcia — wszystkie w procentach nominalu): 8 pr. pożyczka Dillonowska 47,75 (40,25), 7 proc. stabilizacyjna 54 (47), 6 pr. dolarowa 48 (38), 7 proc. Warszawska 38,75 (36), 7 proc. Śląska 38,25 (34,125).

Dyplomowana pielęgniarka  
**Joanna Abramowicz**  
absolwentka Szkoły Pielęgniarsstwa w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91

Kopiec  
Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313



## Ile jesteśmy winni zagranicy?

Sto dziesięć milionów rocznie zyskamy na zawieszeniu transferu

Jak już doniósł „Głos Poranny” Polska podjęła uchwałę wstrzymania transferu sum, wynikających z obsługi emisyjnych długów państwowych i samorządowych z zagranicą.

W związku z tą doniosłą decyzją podajemy poniżej zestawienie tych długów według stanu ich na 1 kwietnia b. r. Podajemy przytem tylko obecny stan zadłużenia Polski, t. j. wysokość sumy nie pełnej, ale pozostałej do spłacenia według kwot na 1 kwietnia 1936 r.

**6 proc. pożyczka dolarowa 1920 r.** (National City Bank of N. Y.) 19,5 milj. dolarów.

**8 proc. pożyczka dolarowa 1925 r.** (Dillon Read and Co, N. Y.) dol. 19,6 milj.

**7 proc. pożyczka stabilizacyjna 1927 r.** (szereg banków amerykańskich z Bankers Trust i Chase Securities Corp. na czele, oraz Banque de Paris et des Pays Bas, Lippman Rosenthal and Co i De Twentsche Bank and Hope and Co, Stockholm, Enskilda Bank i Skandynawska Aktiebolaget, Societe de Banque Suisse i Credit Suisse) — 41 milj. dolarów.

**7 proc. pożyczka stabilizacyjna 1927 r.** (Lazard Brothers and Co) — 1,3 milj. f. szt.

**7 proc. pożyczka w lirach wł.** 1924 r. (Banca Commerciale Stal.) — 246 milj. lirów.

**6 i pół proc. pożyczka dolarowa 1930 r.** (zapalczana) — 31 milj. dol.

### DLUGI EMISYJNE

11 milj. dol., 1,3 milj. funtów szterlingów, 246 milj. lir.

### Wobec rządów obcych:

Czechy — 17,1 fr. szw.

Dania — 267 tys. kr. duńsk.

Francja — 2,304 milj. fr.

Holandja — 323 tys. flor.

Norwegja — 12 milj. kor.

Szwecja — 4,9 milj. kor.

Stany Zjedn. — 206 milj. dol.

W. Brytania — 4,6 milj. f. szt.

Włochy — 38 milj. lir.

Austrja — 66 milj. flor. austr.

4 proc. renta Austrii i 4 ipół proc. bony — 21 milj. kor. zł.

**Zobowiązania za pomoc instytucjom kredytowym:**

40 milj. fr. fr., 400 tys. dol., 50 tys. f. szt.

### RAZEM:

22 milj. fr. szw. 42 milj. fr. fr.

206,4 milj. dol. 4,6 milj. f. szt.

12 milj. kor. norw. 38 milj. lir.

66 milj. flor. austr. 21 milj. kor. zł.

Długi emisyjne, objęte wstrzymaniem transferu, wynoszą razem 111 milj. dolarów, 1,3 milj. funtów i 246 milj. lirów.

Niezależnie od tego pożyczki samorządowe, wzgl. pożyczki emisyjne, korzystające z gwarancji skarbu, podlegać będą, jeśli chodzi o ich obsługę, tym samym zarządzeniom transferu, jak i pożyczki państwowe. Poniżej podajemy zestawienie pożyczek emisyjnych, gwarantowanych przez skarb:

### GWARANCJE SKARBU

Gdynia fr. szw. 3,5 milj. kor. szwedzk. 4,3 milj.

Tow. Kredyt. Ziemska (za listy) dol. 924 tys.

Tow. Kredyt. Przemysłowego (za listy) dol. 1.1 milj., f. szt. 1 milj.

Tramwaje Elektr. w Zagł. Dąbrowskiem (za obligacje) f. szt. 122 tys.

Elektr. Koleje Dojazdowe (za obligacje) f. szt. 188 tys.

Rranc.-Polskie Tow. Kol. (za obligacje) fr. fr. 381 milj.

Ludwik Geyer i S-ka (za obligacje) f. szt. 109 tys.

### BEZPOŚREDNIA GWARANCJA SKARBU:

Elektr. Koleje Dojazdowe — f. szt. 26 tys.

Scheibler i Grohman dol. 1 milion.

Poczta i Telegraf f. szt. 199.

Huta Pokój fr. szw. 1,7 milj.

Poznańskie Ziemskie Tow. — dol. 575 tys.

Koleje Państw. f. szt. 5,4 milj. fr. fr. 21,5 milj.

Fundusz Drogowy fr. szw. 2,5 milj., fr. fr. 2,6 milj., f. szt. 104 tys.

British and Polish Trade fr. fr. 5 milj.

Za obligacje komunalne BGK dol. 8 milj.

Ogółem zobowiązania te wynoszą:

fr. szw. 7,7 milj., f. szt. 2,7 milj., kor. szw. 6,8 milj., fr. fr. 410 milj., dol. 11,6 milj.

Na ile powyższego zestawienia długów zagranicznych Polski powstaje kwestja ew. korzyści finansowych, jakie odniesie my po zawieszeniu transferu.

Obliczenie takie przeprowadził w swoim czasie prof. Lipiński, podczas jednego ze swych odczytów, wygłoszonych w Łodzi.

Według obliczeń prof. Lipińskiego na samych procentach, które musieliśmy dotąd płacić, uzyskamy, jeżeli chodzi o długi publiczne — 65 milionów zł. rocznie, a 75 milionów jeżeli chodzi o długi prywatne.

Dalej prof. Lipiński oblicza wywóz kapitałów z Polski, który przed wprowadzeniem ograniczeń dewizowych był bardzo znaczny. W roku 1935 wywieźliśmy zagranicę, według opinii prof. Lipińskiego, 140 milionów złotych w złocie i obcych walutach.

Na podstawie tych ogólnych obliczeń prof. Lipiński dochodzi do wniosku, że Polska zyskałaby rocznie około 110 milionów złotych.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Tendencja dla pożyczek państwowych utrzymana, dla listów zastawnych niejednolita, dla akcji przeważnie utrzymana.

Rubel srebrny 170; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0,80.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowska) 65,50 — 69,00 (w proc.); 7 proc. poź. śląska 57,50 — 58,50 (w proc.); 7 proc. poź. m. Warszawy (magistrat) 57,00 — 57,50 (w proc.); 4 proc. poź. prem. inwestycyjna 50,00.

### DEWIZY.

Holandja 359,80; Bruksela 89,80; Kopenhaga 118,45; Londyn 26,52; Nowy Jork (kabel) 5,27,75; Oslo 133,80; Paryż 35,01; Praga 21,95; Sztokholm 136,80; Zurych 172,90

### PAPIERY PROCENTOWE.

8 proc. poź. prem. inwestycyjna II em. 67,50; 8 proc. L. Z. Komun. Banku G. K. i 8 proc. obl. Komun. Banku Gosp. Kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku Gosp. Kraj. i 7 proc. oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V 44,75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53,75.

### AKCJE.

Bank Polski 99,00 98,00; Cukrownia „Choczeń” 150,00; Lipop 12,75

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

tranz. sprzedaż kapitał	
Dolarówka	50,25
Inwestyc. I em. 67,00	
Inwestyc. II em. 68,00	
Bank Polski	102,00 101,00
5 proc. Łódź	47,50 47,25
Konwersyjna	51,00 50,75
Stabilizacyjna	51,50 51,00
Sytuacja spokojna.	

### GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszonica	22,25 — 22,50
Zbierana	22,00 — 22,25
Owies jednolity	16,00 — 16,25
Owies zbierany	15,50 — 16,00
Mąka żytnia 1)	22,50 — 23,00
Mąka żytnia 2)	24,00 — 24,50
Otręby żytnie	9,50 — 10,00
Otręby pszenne	8,75 — 10,00
Otręby pszenne grube	10,00 — 10,25
Tendencja spokojna.	

### Dr. med.

## Z. Pinczewska

choroby kobiece

Gdańska 28, tel. 108-01  
wznowi przyjęcia 15 lipca w godz. 4 — 6 pp.

## Truskawiec

## Dr. O. Zinnemann

ordynuje w chorobach wewnętrznych i przemiany materji Pensjonat „Wiktorja”

### DR. MED.

## Markowiczowa

choroby skórne i weneryczne przeprowadziła się na Moniuszki 2, tel. 166-35 przyjmuje od 8—1 i od 3—8

### Dr. med.

## Artur Banasz

chirurg-urolog 4—6 pp. przeprowadził się na ul. Piotrkowską 121 tel. 139-88

## Przedza dla przetwórców i kupiectwa

Przemysł i handel anonimowy będzie eliminowany z transakcji

W dniu wczorajszym odbyła się w Izbie przem. i handlowej konferencja przedstawicieli wielkiego, średniego i drobnego przemysłu oraz kupiectwa włókienniczego, poświęcona sprawie sytuacji na rynku przedzy.

Przedmiotem obrad, którym przewodniczył dr. J. Bornet, była kwestja ustalenia, w jaki sposób przetwórcy przedzy, którzy nabywają ją w przedziałach, mogą regulować swe za potrzebowanie w związku z normalizacją kontyngentów na surowce i dewizy.

Przedstawiciele przemysłu przetwórczego w dyskusji nad tą sprawą podkreślili, że wobec sytuacji, jaka powstała na rynku włókienniczym w ostatnich dniach, mają oni pewne obawy, czy będą mogli uzyskać dostateczne ilości przedzy i czy cena tej przedzy nie będzie nadmiernie wygórowana, co, oczywiście, wpłynęłoby niekorzystnie na kalkulację kosztów produkcji, gdyż, jak wiadomo, ceny tkanin idę uległy zwwyżce.

Przedstawiciele przedziłu podkreślili natomiast, że zasadniczym zagadnieniem jest kwestja przydziału dostatecznych ilości półfabrykatu, natomiast sprawa cen stanowi kwestję odrębną; omawiano również system sprzedaży przedzy, któryby gwarantował przemysłowi przetwórczemu dostateczne ilości półfabrykatu. Wśród szeregu koncepcji nie uznano za wskazane ustalenie bezpośrednich odrębnych kontyngentów dewizowych dla przemysłu przetwórczego. Natomiast ustalono wyjednanie przez izbę przem. i handlową, aby członkowie zrzeszenia producentów przedzy bawełnianej przestrzegali pewnej stałej zasady. Według tego projektu będą oni przedzję sprzedawać swoim odbiorcom, t. j. przemysłowi i le-

garnemu handlowi w takich ilościach i gatunkach, w jakich zaopatrywali oni swych odbiorców w r. 1935. O ile miałyby miejsce jakiegokolwiek restrykcje, należałoby stosować je w odniesieniu do rozmiarów sprzedaży nazewnątrz w takim samym stosunku, jak dla własnych potrzeb.

Izba poda te wytyczne do wiadomości członków zrzeszenia, a poszczególne firmy będą tam mogły wnieść swe reklamacje lub w razie ich bezskuteczności — pod adresem samorządu gospodarczego. Uznano również za wskazane, aby przy sprzedaży przedzy bawełnianej stosowano zasadę ujawniania odbiorców i wyłączenia w ten sposób elementów anonimowych.

W odniesieniu do przedzy czesankowej konferencja uznała, iż niema potrzeby podejmowania jakiegokolwiek kroków, gdyż przedsiębiorstwa czesankowe nie posiadające własnych tkalni, sprzedają przedzję swym odbiorcom dla celów przewórczych.

### Wycieczki do:

JUGOSŁAWJI  
RUMUNJI  
BUŁGARJI  
TURCJI

z możliwością skracania lub przedłużenia pobytu

RYCZAŁY INDYWIDUALNE w Czechosłowacji Austrii Jugosławji Rumunji

Sprzedaż akredytyw kompensacyjnych

ORBIS, Piotrkowska 18 tel. 249-40

### NAJTAŃSZE WYCIECZKI — DO — PALESTYNY

WYCIECZKI MORSKIE Londyn - Amsterdam 7/7 — 16/7 od zł. 210.—

WYCIECZKI DO CZECHOSŁOWACJI AUSTRJI, JUGOSŁAWJI i BUŁGARJI

PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURIST'A“

Union - Lloyd PIOTRKOWSKA 42. TEL. 107-87

### CHOROBY SKÓRY

są przyczyną tworzenia się łupieżu, łysienia starczego, łysienia martwicowego, łuszczycy wyłysiającej, łamliwości włosów, siwienia, wypadania włosów i wielu innych przykrych następstw dla zdrowia i estetycznego wyglądu.

OLEUM PETRAE „GLIMAR“ zapobiega występowaniu wszelkich chorób włosowych. —

OLEUM PETRAE „GLIMAR“ nafta absolutnie bezwonna, szybko-schnąca, usuwa łupież, nie drażni skóry, jest wysoce dezynfekcyjna, wzmacnia obieg krwi w skórze, czyni skórę miękką, a włos elastycznym, nadaje włosom właściwy naturalny połysk, pozostawia we włosach subtelną woń. Zadać w aptekach, drogerjach i perfumeryjach.

Wytwórca: „GLIMAR“, Lwów, ul. Batorskiego L. 26.

Informacje i oferty: „GLIMAR“, Lwów i Oddziały firmy „KARPATY“ w całej Polsce.

## Walne zgromadzenie Schloesserowskiej Manufaktury.

W dniu 29 b. m. odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy T-wa Schloesserowskiej przedsiębiorstwa bawełny i tkalni w Ozorkowie S. A. Na porządku dziennym znajdują się m. in. następujące punkty:

Rozpatrzenie sprawozdania rady nadzorczej za 1935 rok, sprawozdania zarządu, rachunku strat i zysków za 1935 rok, uchwała o pokryciu strat, udzielenie władzom pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków z 1935 roku, reasumeja bilansu za lata 1933, 1934 i 1935, uchylenie uchwały walnego zgromadzenia o umieszczenia obowiązkowych ogłoszeń, pochodzących od spółki.

W razie niedojścia do skutku walnego zgromadzenia, odbędzie się ono w drugim terminie 6 sierpnia o godz. 3 pop. i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentujących akcji.



## INOWROCŁAW ZDRÓJ

solanki  
borowina  
kwasowęglowe  
wodolecznictwo  
elektroterapia  
emanatorjum radowe  
pijalnia  
inhalatorjum

kultura!

wygoda!

taniść!

Bezpłatne prospekty na żądanie.

## PALACE

**Dziś  
wielka  
premiera!**

Najlepsza wiedeńska  
komedia sezonu

JEJ

WYSOKOŚĆ

PRACZKA

W ROLI GŁÓWNEJ

Hansi Niese

Reż.

MAX NEUFELD

BALSAMICZNA  
**SÓL DO NÓG**  
GASECKIEGO  
(Z KOGUTKIEM)

**AGEPIN**

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg,  
zmiękcza odciski, które po tej kąpieli  
dojść się usunąć, nawet paznokciem.  
Przepis użycia na opakowaniu.

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych,  
wenerycznych i skórnych  
(włosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28  
powrócił

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w  
w niedziele i święta od 10-12

Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, mo-  
czopielowych i skórnych

Traugutta 8. Tel. 179-89

Przyjmuje od 8-11 i od 4-8 wiecz  
w niedziele i święta od 10-12 pp.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10-12 i 4-8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

DOKTOR

HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i seksualnych

Traugutta 9, front, I p

przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w  
w niedz. i święta od 9-12.30 pp.

Pensjonat „Brüllówka”  
ZAWOJASTACJA MAKÓW-PODHALAŃSKI  
POD BABIĄ-GÓRĄ

poleca swoje słoneczne pokoje: pensjonatu-  
hotelowe z odpowiednim urządzeniem.

**KUCHNIA DOBOROWA**  
tylko na czystym maśle.

CENNIK PENSJONATU MIESIĘCZNE:

Jednej osoby — 100.— zł.  
dwóch osób — 180.— zł.  
trzech osób — 250.— zł.

POSILEK 5 RAZY DZIENNE

Pierwszorzędna obsługa. — Staranne za-  
opiekowanie się przyjezdnyimi. Dla dzieci  
odpowiednia zniżka.

OBIADY PÓJEDYŃCZE — ZŁ. 1 gr. 30.

Woda źródłana, żelazista. — Las. — Kąpiel.  
Łąka przy pensjonacie.

PIERWSZE PRYWATNE  
POGOTOWIE LEKARSKIE

TELEFON

12-333

LEGJONÓW 6 (Zielona)

Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach  
PRZEWOZ CHORYCH W OBRĘBIE CAŁEJ POLSKI

## Ogłoszenia drobne

## Różne

ZGUBIONO w posiadaniu Kolum-  
na—Łódź lub obok pociągu  
przy wyjeździe z Kolumny, 29-go  
czerwca o godzinie 9.32 wiecz.  
w czasie wypadku — aparat fo-  
tograficzny Rolleiflex. Uzcziwe-  
go znalazcę prosi się o zwrot  
za dużym wynagrodzeniem. To-  
rończyk, Wólczańska 73.

ZGUBIONO kwit kaucyjny E-  
lektrowni Łódzkiej za Nr. 49880  
na zł. 20.— na nazw. Nowicki  
Hersz, Przędzalniana 39.

ZGUBIONO zlecenie Nr. 236  
firmy Zjedn. Zakł. Włókien.  
K. Scheibler i L. Grohman na  
2000 kg. kurzu drapowskiego  
z magazynu głównego, Emilji  
5 | 7.

ZGUBIONO w dniu 30 | 6 rb.  
o godzinie 2.30 pp. na ulicy  
Traugutta, 6-go Sierpnia lub  
Al. Kościuszki do Śródmiejskiej  
13 złotą bransoletkę wysadzaną  
9 brylancikami. Łaskawy zna-  
lazco zechce zwrócić za wyna-  
godzeniem Traugutta 9, w  
podwórzu, m. 2, między 1-3  
popoł.

## Uzdrowiska

URLOPOWICZE i młodzież  
znajdą świetny wypoczynek w  
pensjonacie „Felicja”, Kolumna  
Łąkowa 7. Obfite i smaczne  
odżywianie. Ceny umiarkowane

ZAKOPANE Ida Borzykowska  
Leonja Kraufówna

zawiadamiają, że prowadzą obecnie pierwszorzędny  
PENSJONAT „BIAŁY DOM”, UL. SIENKIEWICZA.  
Pełny komfort, piękne położenie, kuchnia wykwintna  
Ceny przystępne. — Tel. 1300.

CUKIERNIA

„ZRÓDŁO”

PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72

poleca

WYBOROWE LODY

wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.

KOLACJE JARSKIE

z 4-ch dań po 1.— zł.

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i moczopielowych

Nawrot 32, front I piętro  
telefon 213-18.

powrócił

przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w.  
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

## Lokale

DO WYNAJĘCIA od zaraz 4  
pokoje z kuchnią i wszelkimi  
nowoczesnymi wygodami, na  
I p. fr. Trębacka 3. Wiadomości  
udziela Kanc. Gimn. Zgrom.  
Kupców m. Łodzi, Narutowicza  
68, tel. 115-31, od 9-12.  
843-2

DO WYNAJĘCIA natychmiast  
2 pokoje z kuchnią i wygoda-  
mi, w willi w ogrodzie. Bałtyc  
ka 6 | 8, Julianów. Tamże 1  
pokój przy rodzinie.

UMEBLOWANY pokój z osob-  
nym wejściem do oddania od  
1 lipca r. b. Wiadomości: Al.  
Kościuszki 17, m. 10, tel. 249-79

Centralna Ładownia  
Akumulatorów

RADJOWYCH  
SAMOCHODOWYCH  
MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE  
WYPOŻYCZANIE  
AKUMULATORÓW

Łódź  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21 TEL.  
ODBIERAMY I DOSTAR-  
CZAMY AKUMULATORY  
DO DOMÓW

## Prof. Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej  
początkującym, średnio grającym  
i zaawansowanym po cenach  
przystępnych

ul. Traugutta Nr. 12, m. 17.

DZIŚ PREMIERA!

— Każdy, kto prawdziwie kocha muzykę, śpiew i humor, czar Wiednia, dowcip sytuacji, artyzm  
i sztukę — ten zobaczy to wszystko w największej komedii muzycznej pt.

## Dziś wieczór u mnie...

W rol. gł. Jenny Jugo, Paweł Hoerbiger, Theo Wingen. — Następny program: „Bohater mimowoli”  
w rol. gł. Szóke Szakall i Otto Walburg. — Pocz. seansów o 5. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

DZIEWIĘĆ KINO  
PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

## Ogłoszenia

za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.30  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej,  
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej